Wydanie B. C. Cena 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLIV Kraków, niedziela, 12 grudnia 1937 Nr 341

Nankin wzięty – jakim prawem?

— Jakie to dziwne — rzucił uwagę p. A. słuchając radiowego komunikatu o ultimatum japońskiego dowódcy do chińskich wojsk broniących Nankinu.

— Jakże to niezwykłe — powiedział wysłuchawszy komunikatu o wzięciu Nankinu przez wojska japońskie.

Dziwił się zresztą podczas wojny Włoch z Abisynią... Ale teraz dziwił się szczególnie. Bo wojny właściwie nie ma. Japonia jej nie wypowiedziała. Mimo to wojsko mikada zdobywa na Chinach miasto za miastem, prowincję za prowincją. Ba! Zdobywa stolicę. I to nie pierwszą!

ZACZĘŁO SIĘ OD PEKINU...

Oto przed wojną uczyliśmy się w szkole, że jest państwo, które się nazywa „Chiny", — i że ma stolicę, która się nazywa „Pekin". Jak zamiast „Anglia" mówi się „Londyn", albo zamiast „Francja" mówimy „Paryż", tak zamiast „Chiny" mówiliśmy „Pekin". Dziś ta dawna stolica Chin jest w rękach Japonii...

Prawda, że Pekin po wojnie przestał być stolicą Chin, ale zawsze jest przynajmniej byłą stolicą Chin. Jak np.: Kraków jest byłą stolicą Polski.

I to jest prawdą, że Pekin nazywa się obecnie stolicą „północnych prowincyj chińskich", ale to tylko — „pro forma"; w gruncie rzeczy Pekin jest obecnie w rękach Japonii. To coś tak, jakby np. Kraków dostał się pod panowanie Niemiec.

Dziwne... Istotnie — dziwne!

...PO TYM PRZYSZEDŁ NANKIN.

Stolicą Chin został po wojnie Nankin. Tu był parlament chiński i tu urzędował centralny rząd chiński. Dziś ten Nankin jest w rękach Japonii. Stolica kraju znalazła się pod obcym panowaniem. A więc tak, jakby — dajmy na to — Warszawa dostała się pod panowanie Niemiec.

Naprzód Pekin, po tym Nankin.

Rząd Chin przeniósł stolicę kraju do Han-Kau. Może i stąd będzie musiał uciekać. Może i ta stolica Chin wpadnie w ręce Japonii. Bardzo prawdopodobne.

A teraz zapytajmy się: jakim prawem?

SIŁA I PRAWO.

Jakie ma Japonia prawo do zabierania Chinom, całych szmatów kraju, nawet stolicy?

Czynniki, japońskie wysuwają kilka powodów. A więc: — przeludnienie Japonii, które rząd mikada skłania do szukania „przestrzeni" na kontynencie azjatyckim, — dalej, bojkot japońskich towarów przez Chiny, — wreszcie, propaganda antyjapońska w Chinach.

Sądzę, że pewną wartość może mieć tylko pierwszy powód, że Japonia potrzebuje „przestrzeni". Czy więc ten wzgląd daje jej moralne prawo do zawojowania części Chin, czy nawet całych Chin, — i to przy użyciu wszystkich środków nowoczesnej wojny?

Oto pytanie, które należy rozważyć!

Prawo wynikające z potrzeby „przestrzeni" jest prawem biologii, więc siły. Są ludzie, którzy w nim widzą prawo moralne. Stary cynik na pruskim tronie królewskim, twierdził nawet, że — Pan Bóg trzyma z silniejszymi batalionami. W Prusiech również powstała teoria o „sile przed prawem", — więc, że siła daje prawo. Lecz Leon XIII. w r. 1889, na konsystorzu papieskim nawiązując do tej niemieckiej teorii powiedział, że moralność prawa naturalnego, która stanowi jedyną bezpieczną zasadę życia międzynarodowego,

„pozwala wprawdzie na obronę prawa przy pomocy siły, ale nie pozwala, by siła była podstawą prawa",

i to jego powiedzenie stało się jedną z norm chrześcijańskiej moralności życia międzynarodowego.

BIOLOGIA I ETYKA.

Biologia często zderza się z etyką. I przychodzi do konfliktu między nimi. Która z nich winna ustąpić? Sądzę, że biologia, że — siła.

Nasze moralne poczucie obraża postulat wywłaszczenia bez odszkodowania. Czymże innym jest zabór Chin, przez Japonię?

Oburza nas bezprawie czynione przez mocniejszego. Czymże innym jest agresja Chin?

Japonia mówi, że zdobywając Chiny uderza w komunizm... Nieprawda! Chiny bowiem rzuca w objęcia Moskwy.

Kwestia przeludnienia Japonii... Lecz dla jej rozwiązania zdobywanie obcych terytoriów nie jest konieczną rzeczą. W ogóle jest więcej krajów przeludnionych, i nie kradną cudzej ziemi.

CYGAN U SPOWIEDZI.

Uczyńmy biologię fundamentem życia międzynarodowego! Świat zamieni się w dżunglę, a narody w stada wilków. Właściwie już się w nie zmieniają.

Ortega y Gasset w swojej głośnej książce o „Buncie mas" (La rebellion de las masas) opowiada taką anegdotę:

— Zgłosił się do spowiedzi cygan. Ksiądz mówi do niego: „A, czy umiesz dziesięcioro boskich przykazań?". Cygan: „Nawet się dowiadywałem o nie, ale mi powiedzieli, że teraz te przykazania straciły znaczenie. Więc nie umiem...".

Oczywiście — proszę państwa — Japonia zrobi, co będzie chciała. Zdobędzie Nankin. Może nawet całe Chiny. Zą sto lat zdobędzie Indie... Za dalsze sto całą Azję... I z pewnością nie wstrzymają jej żadne etyczne względy i rozważania. A my nie przeszkodzimy w tym pochodzie Siły po przez trupy Prawa, Moralności i Sprawiedliwości. Zapewne! Ale przy tym wszystkim nie zapomnijmy powiedzieć, że to wszystko dzieje się bez prawa...

Ucieczka „pięknoducha" przed „rzeczywistością". Nie! Lecz postawa chrześcijanina, który nie tchórzy przed Siłą.

J. P.

Narada gospodarcza w Wilnie

z udziałem rządu

Wilno, 11. XII. (PAT) W dniu dzisiejszym w związku z konferencją gospodarczą ziem północno-wschodnich przybyli do Wilna: marsz. Senatu Prystor, wicepremier inż. Kwiatkowski, min. Poniatowski, min. Roman, min. Ulrych, min. Kościałkowski, wiceminister spraw wewnętrznych Korsak, wiceminister przemysłu i handlu Rose, wiceminister opieki społecznej Jastrzębski, wiceminister komunikacji Piasecki, prezes B.G.K. Górecki, prezes P.K.O. dr. H. Gruber oraz szereg wyższych urzędników resortów gospodarczych.

Program pobytu przedstawicieli rządu w Wilnie obejmuje konferencję ze sferami gospodarczymi ziem północno-wschodnich, na której omówione zostaną aktualne problemy ekonomiczne tych ziem. Następnie przewidziane jest zwiedzenie lniarskiej stacji doświadczalnej oraz zakładów rolniczych przemysłu lniarskiego i konopnego oraz fabryki przetworów mięsnych w Nowej Wilejce.

W niedzielę przedstawiciele rządu wezmą udział w poświęceniu nowego gmachu Pocztowej Kasy Oszczędności.

Okropna katastrofa kolejowa w Anglii

34 zabitych, 92 rannych

Londyn, 11. XII. (PAT). Pod Castlecary pomiędzy Edynburgiem a Glasgowem nastąpiło zderzenie dwóch pociągów pasażerskich. Liczba zabitych wynosi 34 osób. Dotychczas wydobyto spod szczątków wagonów zwłoki 26 osób. Jest to największa katastrofa kolejowa w W. Brytanii od roku 1915. Akcja ratunkowa utrudniona jest poważnie przez śnieżycę, która szalała również w czasie katastrofy. Przez zaspy śnieżne musieli przedzierać się do miejsca wypadku lekarze i ambulanse.

* * *

Londyn, 11. XII. (PAT). W związku z katastrofą kolejową, donoszą oficjalnie, że 25 osób znajduje się w szpitalu, 33 odniosły lżejsze rany, 34 nieznaczne tylko obrażenia. Około północy wybuchł pożar wśród gruzów wagonów. Znajdowały się tam jeszcze prawdopodobnie zwłoki 8-miu ofiar, podczas gdy zwłoki 24 zabitych w katastrofie pasażerów zostały już przeniesione do urządzonej w jednym z budynków kolejowych prowizorycznie kostnicy. Do chwili wybuchu pożaru poszukiwano zwłok przy świetle reflektorów. Powody katastrofy są dotychczas nieznane.

* * *

Londyn, 11. XII. (PAT). Liczba ofiar katastrofy kolejowej pod Castelcar wzrosła dziś rano do 32 osób. Spod gruzów wagonów wydobyto 25 mężczyzn i 6 kobiet, zaś jeden ciężko ranny zmarł w szpitalu w Glasgow. Niewiadomo ile ofiar pozostaje jeszcze pod gruzami. Ruch kolejowy jest przerwany, gdyż oba tory są zablokowane. Do godziny 6 rano zdołano ustalić tożsamość tylko 22 ofiar katastrofy, co zresztą dokonane było z wielkimi trudnościami, gdyż większość z nich jest straszliwie poszarpana.

XVI Tydzień Społeczny „Odrodzenia" w radio

Dzisiaj w niedzielę odbędzie się w Auli Kolumnowej Uniwersytetu St. Batorego w Wilnie uroczysta inauguracja XVI Tygodnia Społecznego. Przemówienia wygłoszą: Ks. Metropolita Jałbrzykowski, Rektor ks. prof. dr. Al. Wóycicki i prof. dr. Konrad Górski. Następnie ks. prof. dr. Konstanty Michalski z Krakowa wygłosi odczyt p.t. „Teocentryzm średniowiecza". Inauguracja będzie transmitowana na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Konserwatyści tworzą odrębne stronnictwo polityczne

Warszawa, 11. XII. (Telef.). Jutro w Warszawie odbędzie się zjazd konserwatystów. Budzi on pewne zainteresowanie, gdyż ma na nim powstać nowe stronnictwo. Organizacja obozu konserwatywnego w Polsce ujęta została przed kilku laty w formę Zjednoczenia Organizacji Zachowawczych. Należały do niego grupy Stronnictwa Prawicy Narodowej z Krakowa i Warszawy, Stronnictwa Chrześcijańsko-Rolniczego reprezentowanego w Poznańskim i w Warszawie, wreszcie grupa zachowawcza z kresów wschodnich, koncentrująca się w Wilnie. Zjednoczenie nie prowadziło właściwie normalnej akcji politycznej. Akcja ta była podporządkowana przez długi czas Blokowi Bezpartyjnemu, do którego należeli przywódcy Zjednoczenia. Po rozwiązaniu BB nastąpił okres wyczekiwania, w którym nie było bezpośredniej działalności konserwatystów. Obecnie okres ten ma być zakończony.

Jutrzejszy zjazd nie będzie jedynie zjazdem zjednoczeniowym. Ma w nim wziąć udział znaczna liczba osób, które nie były członkami żadnej spośród organizacyj zachowawczych. Obrady zakończą się prawdopodobnie utworzeniem nowego stronnictwa, które będzie nosiło nazwę Stronnictwa Zachowawczego. Zjazd rozpocznie się o godz. 11 i obradować będzie prawdopodobnie przez cały dzień. Referat zasadniczy o sytuacji politycznej wygłosi prezes senator Janusz Radziwiłł. Referat na temat polityki gospodarczej przedstawi prof. A. Krzyżanowski. Senator Radziwiłł ma przedstawić tezy programowe, które staną się podstawą działalności nowego stronnictwa. Obrady jutrzejszego zjazdu mają być ściśle poufne. Prasa nie będzie miała na nie dostępu.

—oOo—

Znowu starosta oskarżony o nadużycia

Warszawa, 11. XII. (Telef.) Agencja Agrarna donosi ze Stanisławowa, że wkrótce stanie przed sądem stanisławowskim b. starosta z Nadwórnej w wojew. stanisławowskim Robakiewicz, oskarżony o nadużycia na kilkadziesiąt tys. złotych. Robakiewicz sprzeniewierzył m. i. 19.500 zł. z funduszów przeznaczonych na zapomogi dla ludności huculskiej, 12.700 zł. z funduszów dla powodzian, 500 zł. z subwencji przyznanej obywatelskiemu komitetowi obchodu bitwy pod Mołotkowem i szereg drobniejszych kwot pobranych jako rzekome zaliczki na podróże służbowe do Rumunii i Czechosłowacji.

B. starosta Robakiewicz był już skazany na rok więzienia przez sąd grodzieński za nadużycia, które popełnił w czasie urzędowania w Grodnie. Obecnie będzie on odpowiadać z więzienia.

—o—

Ciała ofiar katastrofy lotniczej przywieziono do Polski

Warszawa, 12. XII. (Tel.). Po trzechdniowej podróży z Sofii, utrudnionej z powodu śnieżyc i z powodu uszkodzenia linii kolejowej Sofia-Bukareszt przez powódź, wagon ze zwłokami ofiar katastrofy samolotu polskiego w Bułgarii stanął dziś około godz. 10 rano na ziemi polskiej w Śniatyniu. Wagon doczepiono do pociągu osobowego odchodzącego ze Śniatyna do Warszawy o godz. 15. **Pociąg przybędzie do stolicy jutro, w niedzielę o godz. 6.37.** Z powodu wczesnej pory żadne uroczystości żałobne w niedzielę nie są przewidziane. Trumny ze zwłokami członków załogi samolotu będą przewiezione samochodami do kościoła przy cmentarzu wojskowym na Powązkach. Pogrzeb odbędzie się prawdopodobnie we wtorek. Zwłoki spoczną na cmentarzu lotniczym. Co do pogrzebu dr Freimana, rodzina nie powzięła żadnej decyzji. Zwłoki drugiego pasażera Rakowskiego na życzenie rodziny **przewiezione będą do Wilna.** Trumnę ze zwłokami trzeciego pasażera Neugrossla **skierowano z Sofii do Wiednia.**

—o—

Włochy zgłosiły już wystąpienie z Ligi Narodów?

Genewa, 11. XII. (PAT) Dziś w godzinach południowych rozeszły się pogłoski, jakoby rząd włoski notyfikował w sekretariacie Ligi wystąpienie z Ligi Narodów.

Wiadomości te okazały się jednak przedwczesne, gdyż jak informują z kół przedstawicielstwa włoskiego w Genewie, sekretariat Ligi zostanie zawiadomiony oficjalnie o decyzji rządu włoskiego dopiero po powzięciu uchwały na dzisiejszym posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej.

Anglia wobec ewentualnego wystąpienia Włoch z Ligi Narodów

Londyn, 11. XII. (PAT) Prasa angielska najwyraźniej ignoruje nieoficjalną zapowiedź wystąpienia Włoch z Ligi Narodów. Wczorajsza prasa ograniczyła się do paru pogłosek, powtórzonych przeważnie za prasą francuską, ale **żaden z poważnych dzienników angielskich nie poświęcił tej sprawie własnego komentarza redakcyjnego.** Dziś znów w dziennikach angielskich nie zamieszczono żadnych artykułów na ten temat.

„Times" w depeszy z Rzymu wyraża jedynie opinię, że trudno uwierzyć, aby przygotowywanie do nadania sprawie wystąpienia tak wielkiego rozgłosu były czynione jak gdyby chodziło jedynie o oznajmienie wystąpienia Włoch z Ligi Narodów, albowiem dla większości narodu włoskiego decyzja **ta nie oznacza różnicy w stanowisku zajmowanym przez Włochy wobec reszty świata.**

„Daily Telegraph" w depeszy z Berlina twierdzi, że Mussolini powziął decyzję wycofania się z Ligi Narodów bez uprzedniego naradzenia się z Hitlerem. Niemcy wolałyby, aby Włochy pozostały w Lidze w obecnej bezczynnej roli, bo ułatwiłoby to ewentualny powrót Niemiec do Genewy, gdyby żądania **Hitlera** uległy zaspokojeniu. Dziennik wyraża przypuszczenie, że krok Hitlera spowodowany jest poniekąd wizytą lorda Halifaxa, rozmowami francusko-angielskimi i spotkaniem min. Delbos z Neurathem. Mussolini pragnie, twierdzi korespondent berliński „Daily Telegraph", **zablokować w ten sposób wszelką samodzielną drogę powrotu Niemiec do Genewy.**

Poza tymi dwoma depeszami nie ma w prasie londyńskiej w ogóle wzmianki o zapowiedzianym kroku Mussoliniego. Obojętność ta jest b. znamienna i odpowiada stanowisku zajmowanemu na ogół w sferach urzędowych.

„Świat nie może liczyć na różnice w poglądach Jugosławii i Włoch"

Rzym, 11. XII. (PAT) Premier Stojadinowicz udzielił przed odjazdem z Mediolanu przedstawicielowi „Popolo d' Italia" wywiadu, w którym stwierdził m. in.: **„Cały świat powinien wiedzieć, iż nie może w przyszłości liczyć na jakiekolwiek różnice w poglądach Jugosławii i Włoch. Obydwa państwa rozpoczęły nową kartę w historii swych wzajemnych stosunków".**

Honduras i Nikaragua zawarły układ pokojowy

Meksyk, 11. XII. (PAT). W San Jose de Costarica został wczoraj po południu podpisany przez przedstawicieli republik Honduras i Nikaragua układ pokojowy. W ten sposób zakończony został wieloletni spór między tymi państwami. Obydwie republiki zobowiązały się nie przedsiębrać w przyszłości żadnych kroków wojennych i nawiązać natychmiast dyplomatyczne stosunki.

—oOo—

Marsz. Śmigły Rydz u p. Prezydenta

Warszawa, 11. XII. (PAT) Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym p. marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Zmiany we władzach Związku Legionistów

Warszawa, 11. XII. Donosiliśmy, że p. wicemarszałek Sejmu Schaetzel ustąpił ze stanowiska zastępcy komendanta gł. Zw. Legionistów. Ustąpienie to tłumaczą różnicą zdań między pułk. Kocem a p. Schaetzlem w sprawie powołanej ostatnio do życia organizacji parlamentarnej OZN. Zmiany w Zw. Legionistów objęły ponad to dwie inne osobistości zbliżone do płk. Sławka.

Jest rozłam, czy nie ma rozłamu?

Warszawa, 11. XII. (Telef.) Zarząd Koła Rolników ogłosił dziś komunikat, w którym twierdzi, że wiadomość o rozłamie w Kole nie odpowiada prawdzie. Zarząd Koła utrzymuje, że pogłoski o rozłamie wzięły swe źródło z rozmów odbytych przez posła Hylę z kilku posłami na temat, czy nie należałoby stworzyć grupy drobnych rolników w miejsce istniejącej dawniej wewnątrz Koła i swego czasu zlikwidowanej grupy ludowej.

W związku z tym komunikatem podkreślić należy, że **wczorajsze wiadomości o rozłamie pochodziły bezpośrednio od posłów, którzy zamierzają wystąpić z Koła.**

Echa święta 11 listopada

Poznań, 11. XII. Przed kilkunastu dniami ogłosił dowódca OK. w Poznaniu gen. Knoll-Kownacki oświadczenie, w którym stwierdził, że akty napaści 11 listopada, w czasie uroczystości Święta Niepodległości w Poznaniu, ugodziły w wojsko. Manifestanci mieli rekrutować się spośród młodzieży z cenzusem, zasilającej korpus oficerów rezerwy. Karą za wybryki ma być utrata praw do rangi oficera wojska polskiego.

Dlaczego przemówienie min. Kwiatkowskiego nie spotkało się w Sejmie z dyskusją?

Warszawa, 11. 12. (Tel.) Charakterystyczną rzeczą było, że programowe przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego nie spotkało się w Sejmie z żadną dyskusją. Część prasy usiłowała tłumaczyć ten fakt zwekslowaniem z miejsca dyskusji na tematy polityczne, przy czym o sprawach gospodarczych miano zapomnieć. Obecnie jednak sprawa ta zaczyna przybierać inne oblicze. Oto w Warszawie mówi się, że p. wicepremier ubiegł swą „opozycję" w ten sposób, że pomieścił w swym przemówieniu część desyderatów (drukowanych m. in. w sanacyjno-liberalnej „Polityce Gospodarczej") przez co naturalnie zaskoczył oponentów. To drugie wytłumaczenie milczenia Sejmu na temat naszej polityki gospodarczej wydaje się najprawdopodobniejsze.

Wyrok w procesie o zajścia antyżyd. w Białej

Bielsko, 11. XII. (PAT) W piątek w drugim dniu procesu przeciw 8-miu oskarżonym o udział w głośnych wrześniowych zajściach antyżydowskich w Białej, toczących się przed sądem okr. w Wadowicach na sesji wyjazdowej w Białej, zeznawało 20 świadków, w tem 15 odwodowych.

Po przemówieniach obrońców oraz ostatnim słowie oskarżonych sąd udał się na naradę, która trwała pół godziny. O godz. 15.30 sąd ogłosił wyrok następujący: **Józef Walczak i Jan Pagiełło zostali skazani po półtora roku bezwzględnego więzienia, Wiktor Krywult, B. Borutka i Władysław Ucher po 10 miesięcy bezwzględnego więzienia, Anna Babik, Anastazja Tomiakowa i Stefania Sękówna po 6 miesięcy bezwzględnego więzienia.**

Wyrok wywarł na oskarżonych przygnębiające wrażenie.

Giełda warszawska

Warszawa, 11. XII. (Tel.) Notowania giełdy warszawskiej:

Akcje: Bank Polski 108, 107¼, 108, Lilpop 57¼, Ostrowiec 48¼, Starachowice 31¼.

Papiery procentowe — **pożyczki:** 4½% wewnętrzna 59¼, 59¾ (ost. setki), 3% inwestycyjna I em. 76, serie 87, II em. 75, serie 86, 5% konwersyjna 63.88, 4% prem. dolarowa 40¼, 4% konsolidacyjna 62¼, 62.60, 61, 61¼ (dwa ost. drobne).

—o—

Berlin, 11. XII. (PAT). Sowiecki charge d'affaires przybył wczoraj do urzędu spraw zagranicznych i oznajmił, że ambasador sowiecki Jureniew nie powróci już na swe stanowisko w Berlinie.

Paryż, 11. XII. (PAT). **Minister Delbos opuścił dziś rano wraz z towarzyszącymi mu osobami Bukareszt, udając się do Białogrodu.**

Polityczne organizowanie obszarów zajętych przez Japonię

Pekin, 11. XII. (PAT). Upadek Nankinu oczekiwany lada chwila przyspiesza organizację polityczną na obszarach, opanowanych przez Japończyków. W Pekinie powstać ma nowy centralny rząd ogólno-chiński na następujących zasadach: 1) Wypowiedzenie posłuszeństwa rządowi marsz. Czang-Kai-Szeka; 2) rozwiązanie Kuomintangu; 3) przystąpienie do paktu antykominternowskiego; 4) współpraca gospodarcza z Japonią i Mandżukuo; 5) odrodzenie religii Konfucjusza.

Komitet bezpieczeństwa w Tientsinie wystosował dziś do wszystkich prowincjonalnych rządów w Chinach telegraficzny okólnik w którym

NOTYFIKUJE WYPOWIEDZENIE POSŁUSZEŃSTWA RZĄDOWI MARSZ. CZANG-KAI-SZEKA.

Krok ten motywuje długoletnim, wadliwym sprawowaniem rządów przez rząd nankiński, jego współpracą z komunistami, oraz rozproszeniem poszczególnych resortów tego rządu pomiędzy miasta Czungking, Hankou i Czansza.

Okólnik głosi, iż dotychczasowy centralny rząd chiński faktycznie przestał istnieć i stał się niezdolnym do sprawowanio władzy. Do powyższych uchwał przyłączył się rząd prowincjonalny północnego Szangtungu.

Komitet bezpieczeństwa w Pekinie objął kontrolę nad całym wyższym i średnim szkolnictwem. Język japoński zostaje wprowadzony jako obowiązkowy w szkołach, z podręczników szkolnych będą usunięte wszelkie komunistyczne i antyjapońskie momenty. Program nauk będzie uzupełniony w duchu odrodzenia religii Konfucjusza.

Nagły kontratak Chińczyków w Nankinie

Szanghaj 11. XII. (PAT). Pomimo niejasnego i fragmentarycznego charakteru wiadomości z Nankinu wydaje się niewątpliwym, że wojska japońskie napotkały w ostatniej chwili na niespodziewany opór garnizonu chińskiego, co po spiesznym odwrocie wojsk chińskich w ciągu ostatnich paru tygodni zaskoczyło Japończyków i pokrzyżowało ich plany.

Tokio, 11. XII. (PAT) Według wiadomości z wiarygodnych źródeł marsz. Czang-Kai-Szek zamierza przenieść swą kwaterę główną do Nanczang, stolicy prowincji Kiangsi. Pierwsza linia obronna zbudowana ma być w prowincji Hunan dla ochrony 4. prowincyj południowych, a mianowicie: Kwantungu, Kwangsi, Kweiczau i Hunan. Gen. Czang-Czin-Czun otrzymał podobno rozkaz stworzenia w prowincji Hunan nowej armii o sile 300 tysięcy ludzi.

Hankou 11. XII. (PAT). Korespondent Reutera donosi, że w Hankou i Wczang został ogłoszony stan wojenny.

—o—

Największa bitwa znana w historii lotnictwa

Saragossa, 11. XII. (PAT) Wczorajsza bitwa powietrzna w okolicach Sarinena była jedną z największych w dotychczasowej historii lotnictwa. W bitwie tej brało udział z górą sto samolotów. Samoloty powstańcze górowały wyraźnie nad przeciwnikiem. Około 20 aparatów nieprzyjacielskich po większej części typu „Curtiss“ spadło na ziemię w płomieniach. 10 innych samolotów podziurawionych kulami karabinów maszynowych, musiało się wycofać z walki. Po stronie powstańczej zniszczeniu uległ tylko jeden samolot.

Ofensywa powstańców w najbliższych dniach?

Bordeaux, 11. XII. (PAT) Agencja Havasa donosi: Dowództwo Irunu powiadomiło w piątek policję francuską w Hendaye, że granica francusko-hiszpańska będzie do dn. 20 grudnia zamknięta i wszelkie przechodzenie na terytorium hiszpańskie czy też opuszczania go uniemożliwione. Mimo tej zapowiedzi express południowy z Irunu przybył do Hendaye jakkolwiek z kilkugodzinnym opóźnieniem. Władze hiszpańskie nie udzieliły w związku z tym zarządzeniem żadnych bliższych wyjaśnień. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że jest to zapowiedź mającej się w najbliższym czasie rozpocząć ofensywy powstańczej.

Coraz mniej masła, ale coraz więcej samolotów twierdzi Goebbels

Królewiec, 11. XII. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych przybył do Królewca minister propagandy Rzeszy dr Goebbels, celem przyjęcia nadanego mu przez miasto obywatelstwa honorowego.

Omawiając problemy wewnętrzne, min. Goebbels stwierdził, iż na zadawane często pytanie czy plan czteroletni służy celom wojennym, można odpowiedzieć, iż w razie konieczności ma on również na widoku cele wojny. Częstokroć pewne posunięcia połączone z wykonywaniem tego planu wymagały dużego ryzyka, jednak udawały się zawsze, dzięki zupełnej konsolidacji narodu niemieckiego.

„To prawda — oświadczył min. Goebbels — że w ostatnim czasie jest w Niemczech coraz mniej masła, lecz gdy w nocy słyszymy nad naszymi głowami warkot samolotów, to mamy pewność, że są to samoloty niemieckie, a nie angielskie, czechosłowackie lub sowieckie“.

Następnie przeszedł min. Goebbels do niezwykle ostrego ataku na bolszewizm, stwierdzając, że w Europie nie może on istnieć równocześnie z narodowym socjalizmem.

Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, stwierdził min. Goebbels, że Niemcy już nie są dzisiaj izolowane, czego dowodem jest sojusz z Włochami i Japonią oraz pakty z Polską, Belgią, Węgrami i Austrią.

Omawiając sprawy kolonii, powtórzył min. Goebbels znaną tezę niemiecką, uzasadniającą konieczność kolonii dla Niemiec. Zaznaczył, że nie może on wprawdzie określić kiedy Niemcy otrzymają kolonie, lecz zapewnił, że fakt ten z całą pewnością nastąpi.

Przemówienie min. Goebbelsa wygłoszone zostało do dziesięciotysięcznej rzeszy słuchaczy.

—ooOoo—

Umorzenie sprawy ks. Pszczyńskiego

Katowice, 11. XII. (Telef.). Na posiedzeniu gospodarczym Wydz Karnego Sądu Okr. w Katowicach rozpatrywana była sprawa ks. Pszczyńskiego związana z głośnym artykułem zamieszczonym w londyńskich „Times“ jeszcze w dniu 7 września 1934 roku, w okresie zatargu ks. Pszczyńskiego z naszymi władzami na tle spraw podatkowych. — Po powrocie księcia Pszczyńskiego zza granicy do Polski wszczęto przeciwko niemu dochodzenia o rozpowszechnianie za granicą fałszywych wiadomości na szkodę państwa polskiego. Sprawa zakończyła się obecnie umorzeniem postępowania przeciwko księciu Pszczyńskiemu.

O zwiększenie liczby lekarzy w ubezpieczalniach

Warszawa, 11. XII. (PAT). W jednym z ostatnich okólników Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że obsada lekarska wobec wzrostu zatrudnienia w niektórych Ubezpieczalniach Społecznych jest za szczupła. W związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał ubezpieczalniom zarządzenie, że tereny poszczególnych ubezpieczalni powinny być podzielone na rejony lekarskie, grupujące w zasadzie po 1000 ubezpieczonych. W żadnym wypadku ilość ubezpieczonych nie może przekraczać liczby 1500. W tym okólniku równocześnie zakład ubezpieczeń polecił ubezpieczalniom nadesłać sprawozdanie z dokonanych zmian.

Ogłoszona będzie data koronacji

Rzym, 11. XII. (PAT) Wśród licznych domysłów i pogłosek w związku z dzisiejszym posiedzeniem wielkiej Rady Faszystowskiej, krąży wiadomość, że rada ogłosi datę koronacji króla Wiktora Emanuela na cesarza Etiopii. Pogłoska ta wywołała radosne nastroje wśród społeczeństwa.

Największe manewry amerykańskie

Nowy Jork, 11. XII. (PAT). „New Jork Times“ donosi, że na wiosnę przyszłego roku marynarka amerykańska zamierza urządzić we wschodniej części Oceanu Spokojnego największe manewry morskie w dziejach Ameryki. W manewrach tych ma wziąć udział 175 okrętów wojennych, 500 samolotów i około 60 tys. ludzi.

Fortyfikacje sowieckie na pograniczu Estonii

Tallin, 11. XII. (PAT). Dziennik „Pavealent“ donosi, że władze sowieckie przystąpiły do masowego wysiedlania ludności i burzenia osiedli wiejskich na pograniczu z Estonią. M. in. w m. Kobylak pomiędzy Narwą a Jamburgiem zniesiono wszystkie domy i wysiedlono mieszkańców. Stoi to w związku z wielkimi robotami fortyfikacyjnymi, które zaczęto już latem, a ewakuację ludności wstrzymano do ukończenia zbiorów.

Węgierski min. wojny we Włoszech

Rzym, 11. XII. (PAT). W dniu wczorajszym przybył do Rzymu węgierski minister wojny dr Roeder. W czasie dziesięciodniowego pobytu zostanie on przyjęty przez króla i Mussoliniego oraz przez papieża i kardynała Pacelli. Następnie uda się gen. Roeder do Neapolu, gdzie spotka się z księciem Piemontu.

35 zabitych

Londyn, 11. XII. (PAT) Liczba zabitych w katastrofie kolejowej pod Castelcary wynosi 35 osób.

Burze śnieżne w Ameryce

Bufallo, 11. XII. (PAT) Ofiarą burzy śnieżnej, szalejącej nad jeziorem Erie na północy stanu Nowy Jork, padło 10 osób. W Bufallo, skutkiem zasp śnieżnych uległa przerwaniu komunikacja tramwajowa i autobusowa. Wszystkie sklepy są zamknięte. Ludność przedmieść cierpi skutkiem braku żywności. Czerwony Krzyż oraz harcerze zorganizowali doraźną pomoc.

ZMARŁ PRZYWÓDCA SYNDYKALISTÓW.

Barcelona, 11. X (PAT). Zmarł w wieku lat 48 przewódca partii syndykalistycznej Angel Pestana.

Wiadomości z kraju

Historycy polscy w hołdzie Piusowi XI

Dnia 9 bm. w lokalu Towarzystwa Miłośników Historii, w kamienicy Książąt Mazowieckich na Starym Mieście w Warszawie, odbyło się uroczyste posiedzenie Sekcji historii Kościoła T. M. H. ku uczczeniu 15-lecia nadania doktoratu honoris causa mgrowi Rattiemu, obecnie Ojcu św. Piusowi XI, przez Uniwersytet J. P. w Warszawie. Na uroczystość tę przybyli Ks. Nuncjusz Apostolski Arcybiskup Filip Cortesi, Ks. Arcybiskup St. Gall, Ks. Biskup Szlagowski, Ks. Biskup Polowy Józef Gawlina, radca Nuncjatury Ks. prał. Pacini, przedstawiciele duchowieństwa warszawskiego, świata nauki i kół towarzyskich stolicy. Referat informacyjny p.t. „Nuncjusze papabili w Polsce“ wygłosił przewodniczący sekcji historii Kościoła T. M. H. ks. prof. dr. Zdz. Obertyński. Po tym wykładzie przemówił w języku włoskim Ks. Nuncjusz, podnosząc rolę Nuncjuszów Apostolskich w Polsce w okresie zmagania się narodu polskiego z protestantyzmem i w ciężkich doświadczeniach, grożących Rzeczypospolitej utratą niepodległości. Pierwszy zaś Nuncjusz w odrodzonej Polsce ks. Achiles Ratti stanowi doskonały wzór łączenia wiedzy z wiarą i świętością życia.

Instytut Wyższej Kultury Religijnej w Tarnowie

Ks. Biskup Dr. Fr. Lisowski w dn. 7 bm. dekretem erekcyjnym powołał do życia Instytut Wyższej Kultury Religijnej w Tarnowie. Studia teologiczne w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej trwać będą trzy lata. Wykładowcami będą profesorowie Seminarium Duchownego i inni kapłani do tego powołani. Przedmiotem wykładów będą następujące działy nauki katolickiej: zasady filozofii chrześcijańskiej, teologia dogmatyczna i moralna, historia religii, Pismo św. Starego i Nowego Przymierza, historia Kościoła, liturgia, prawo kanoniczne, socjologia oraz Akcja Katolicka. Wykłady odbywać się będą w Akcji Katolickiej dwa razy w tygodniu. Uroczyste otwarcie Instytutu Wyższej Kultury Religijnej odbędzie się w Tarnowie w styczniu 1938 r. w sali Akcji Katolickiej. Dokona go osobiście Nuncjusz Apostolski w Polsce, Ks. Arcybiskup Filip Cortesi.

Echa sądowe strajku rolnego

Sąd okr. w Przemyślu na sesji wyjazdowej w Jarosławiu wydał wyrok przeciwko czterem oskarżonym o udział w zajściach podczas strajku rolnego w powiecie jarosławskim. **Dwóch oskarżonych skazano na 2 lata więzienia, jednego na 10 miesięcy i jednego na 8 miesięcy więzienia.**

Sandomierz

„DZIEŃ KUPCA POLSKIEGO“, rozpoczął się od uroczystego nabożeństwa w katedrze, na którym byli wszyscy kupcy-chrześcijanie z miasta i powiatu. Słowa nauki Bożej — z tej okazji — skierował do obecnych ks. prał. dr A. Szymański.

Po sumie odbyło się zebranie w ratuszu pod przewodnictwem p. wiceburmistrza. Referat aktualny odczytał p. Zarski; głos zabierali m. in.: X. Buczkowski, p. Białkowski, p. prof. Walczyna. Poruszono sprawy żywo obchodzące sandomierskie kupiectwo chrześcijańskie i niemniej klientelę. Wskaźnikiem nastroju, jaki panował na szczelnie wypełnionej sali, oraz sprawdzianem ducha na wsiach sandomierskich — mogą być rezolucje powzięte dnia 8 b. m., a z nich dwie zwłaszcza. A mianowicie: 1) żądamy przeniesienia jarmarków na dni sobotnie, 2) żądamy usunięcia z C. O. P. żydów.

Wielka szkoda, że na takim zebraniu, gdzie kształtuje się oblicze stolicy ośrodka — brakło przedstawiciela choćby Władz Powiatowych, mimo, że Starostwo było zaproszone.

INŻYNIEROWIE Z WARSZAWY, mający budować nowy most kołowy na Wiśle, bawili w czwartek w Sandomierzu dla zapoznania się z warunkami prac, które rozpoczną się w pełni z wiosną.

CZYŻBY ŹRÓDŁA MINERALNE?! Z okazji niwelowania gruntu pod rzeźnię miejską natrafiono na ślady wód mineralnych. Po odesłaniu próbek do Krakowa, przyszła stamtąd wiadomość, że mamy do czynienia z wysokoprocentowym źródłem siarczanym, bogatszym ponoć nawet w składniki od wód w Busku i Solcu.

2 MILIONY ZŁOTYCH OTRZYMAŁO MIASTO kredytów niskoprocentowych od Władz Centralnych na co rychłe przeprowadzenie inwestycyj wewnętrznych, a więc na: budowę rzeźni mechanicznej, przeprowadzenie kanalizacji, elektryfikacji z Zeork'u, uporządkowanie ulic itp.

Marzenie gwiazdkowe spełni

książeczka premiowa P. K. O. V-ej serii

Zima! Śnieg! Za niespełna dwa tygodnie Boże Narodzenie! Zbliżają się najpiękniejsze, najradośniejsze święta w roku. W sklepach zaczął się charakterystyczny ruch przedświąteczny, przemyśliwa się już nad podarkami dla naszych najbliższych i najmilszych.

Wśród wielu podarków **najpopularniejszym** będzie w tym roku nowa książeczka premiowana V-ej serii, wprowadzona niedawno przez PKO. Posiada ona **specjalne zalety,** dzięki którym nadaje się **najlepiej na gwiazdkowe prezenty.** Wierzymy, że Gwiazdka przyniesie nam szczęście, składamy sobie życzenia, a **książeczka premiowa właśnie może je spełnić.**

Co 3 miesiące bowiem PKO. losuje między posiadaczy **książeczek kilkudziesięcio i kilkuset złotowe premie,** pozwalając **urzeczywistnić wiele marzeń,** snutych przy wigilijnym drzewku. Niezależnie zaś od premii, drogą drobnych wkładek miesięcznych przez 114 miesięcy urośnie kapitał **600 złotych, jaki wypłaci nam PKO.** po upływie **tego czasu.**

Dla wyrobienia książeczki premiowej na nazwisko, wskazane przez nas w zgłoszeniu o książeczkę, wpłacamy 5 złotych, jako pierwszą wkładkę. Dalsze wkładki właściciel książeczki wpłaca co miesiąc, ale możemy, dla podniesienia wartości prezentu, wznieść odrazu kilka, czy kilkanaście wkładek z góry, pod warunkiem, że dokonamy wpłaty w Centrali lub w jednym z Oddziałów PKO.

Książeczka premiowa PKO. V serii jest **podarkiem dostępnym dla wszystkich. Każdy** może ją przygotować na prezent i **każdemu** można ją ofiarować.

Książeczka premiowana nadaje się szczególnie jako **podarek dla młodzieży.** Miesięczne wpłacanie 5-złotowej wkładki ma znaczenie wychowawcze: **przyzwyczaja do systematycznego oszczędzania,** a nadzieja premii jest zachętą do wytrwania w oszczędności.

Nakoniec, gdy książeczka premiowana V-ej serii przynosi tyle korzyści, przygotowując podarki dla innych, pamiętajmy i o samych sobie. Od szczęśliwego dnia Gwiazdki rozpocznijmy zbieranie kapitału i dzięki miesięcznej 5-cio złotowej wkładce włączmy się do kręgu tych, pomiędzy których sypią się losowane co 3 miesiące premie. Co 3 miesiące mamy poważne szanse zdobycia premii, a po 114 miesiącach otrzymujemy 600 złotych, lub nawet 1.000.— jeżeli los przyzna nam ostatnią specjalną premię (400 zł) jako **nagrodę za wytrwałość w oszczędzaniu.**

—ooOoo—

Wyrok Sądu Apel. na defraudantów z Czortkowa

Sąd apelacyjny w Lublinie wydał wyrok w sprawie **b. sędziego sądu okr. w Czortkowie Michała Gąsiorowskiego i b. prokuratora sądu okr. w Czortkowie — Sokołowskiego, oskarżonych o łapownictwo, oraz Izaaka Bergmana, oskarżonego o pośrednictwo w łapownictwie.** Sąd apelac. zatwierdził wyrok sądu okr. w Lublinie w stosunku do Gąsiorowskiego, który **został skazany na 8 lat więzienia** 3.3[illegible] zł. grzywny i utratę praw na przeciąg lat 6, a w drodze amnestii uzyskał zmniejszenie kary o 2 lata i zaliczenie aresztu śledczego od dn. 28 marca 1936, oraz w stosunku do Sokołowskiego **skazanego na 4 lata i 6 mies. więzienia i utrata praw na przeciąg lat 6,** któremu na mocy amnestii darowano karę grzywny i zaliczono areszt śledczy od 4 kwietnia 1936 r. **Izaakowi Bergmanowi sąd apelacyjny zmniejszył karę z 7 lat i 6 mies. do 7 lat więzienia i skazał go na utratę praw na przeciąg lat 8. Na mocy** amnestii karę tę złagodzono do 6 lat Ponadto zasądzono od niego 13 tys. zł. grzywny.

———o———

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru X
w Krakowie, ul. Starowiślna Nr. 15.
Sygn. X. Km. 737/35.
Dnia 29 listopada 1937 r.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego w Krakowie, Komornik Sądu Grodzkiego rewiru X. w Krakowie, Stanisław Woźniak, mający kancelarię w Krakowie, przy ul. Starowiślnej L. 15, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 26 stycznia 1938 r. o godz. 10-tej

w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna 13. Sala Nr. 35. II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stanisława Zborocha nieruchomości:

1) **Lwh: 12. ks.** gr. gm. kat. Branice objętej, złożonej z p. bud. lkat. 302 oraz pgr. lkat. 444, 443 i 208 o łącznym obszarze 1 ha 33 s. 69 m. kw.

Na p. bud. lkat. 302 stoi stodoła stara, słomą kryta, w ogrodzie zaś rośnie 20 drzew owocowych ładnych, dużych.

2) **Lwh. 520 ks.** gr. gm. kat. Branice objętej złożonej z pgr. lkat. 19/3 i 26/2 stanowiącej role, o łącznym obszarze 90 ar. 97 m. kw.

3) **Lwh: 724 ks.** gr. gm. kat. Branice objętej złożonej jedynie z p. bud. lkat. 46 obszaru 140 m. kw., na której stoi dom mieszkalny z drzewa, stary, zniszczony, słomą kryty, dymny tj. bez komina, obejmujący sień, duże izby mieszkalne, komorę i stajnię.

Dalej należących do dłużniczki Józefy z Gumułów Zborochowej następujących nieruchomości:

4) **Lwh: 827 ks.** gr. gm. kat. Branice objętej złożonej z pgr. lkat. 26/16, łąka obszaru 29 ar. 04 m. kw.

5) **Lwh: 583 ks.** gr. gm. kat. Pleszów objętej, złożonej z pgr. lkat. 1635/2 rola, o obszarze 86 ar. 90 m. kw.

Nieruchomości ad 1) do 4) położone są w Gminie Branice, zaś realność — ad 5) w Gminie Pleszów, wszystkie mają urządzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Krakowie.

Nieruchomości te oszacowane zostały:

a) realność ad 1) na kwotę zł. 3275.34, cena zaś wywołania wynosi **kwotę zł. 2456.52.**

b) realność ad 2) na sumę zł. 1800.—, cena zaś wywołania wynosi **kwotę zł. 1350.—.**

c) realność ad 3) na sumę zł. 300.—, cena zaś wywołania wynosi **kwotę zł. 225.—.**

d) realność ad 4) na sumę zł. 600.—, cena zaś wywołania wynosi **kwotę zł. 450.—.**

e) realność ad 5) na kwotę zł. 1800.—, cena zaś wywołania wynosi **kwotę zł. 1350.—.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości odnośnie realności:

ad 1) w kwocie zł. 327.60.
ad 2) w kwocie zł. 180.—.
ad 3) w kwocie zł. 30.—.
ad 4) w kwocie zł. 60.—.
ad 5) w kwocie zł. 180.—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w podanym wyżej Sądzie grodzkim do sygn. VI. E. 1610/35.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Stanisław Woźniak.

Lwów

GHETTO NA POLITECHNICE LWOWSKIEJ. — Rektor Politechniki Lwowskiej wydał do młodzieży nast. odezwę: „Dla zapewnienia spokoju w Uczelni i podjęcia toku nauki, postanawiam w wykonaniu mojego zarządzenia z dnia 29 listopada br. co następuje: „Studenci Politechniki Lwowskiej należący do Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej, oraz do Stowarzyszeń Akademickich P. Lw., podpisanych na podaniu do mnie z dnia 30 listopada br. — mają zajmować miejsca po prawej stronie sal (licząc od audytorium), studenci zaś należący, lub mający prawo należeć do Wzajemnej Pomocy Stud. żydów Politechniki Lwowskiej, mają zajmować miejsca w przednich ławkach po lewej stronie sal — przy pozostawieniu wszystkim innym studentom możności dowolnego wyboru miejsc“ Wykłady na Politechnice wznowione zostały w sobotę.

ZDJĘCIE PIECZĘCI Z LOKALU STRONNICTWA LUDOWEGO. Na polecenie władz prokuratorskich, władze administracyjne zdjęły pieczęcie, nałożone swego czasu na lokal Stronnictwa Ludowego, we Lwowie przy ulicy Lelewela 5. Lokal Stronnictwa Ludowego opieczętowany został w sierpniu b. r. w czasie strajku chłopskiego.

Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ. Wczoraj odbyło się posiedzenie lwowskiej Rady m., na którym postanowiono m. in. zaciągnąć pożyczkę w B. G. K. na budowę 38 domów robotniczych. Uchwalono dalej w myśl wniosku ref. ks. Żaka ofiarować grunt pod budowę kościoła OO. Misjonarzy na Snopkowie. Wielką dyskusję wywołała sprawa przystąpienia gminy do spółki sprzedaży węgla „Jawor“ w związku z likwidacją działu opałowego Miejskiego Zakładu Aprowizacyjnego. Wniosek referował r. Höflinger. Miasto ma przystąpić do tej spółki z kapitałem 50.000 zł., z czego 45.000 zł. spłaci w gotówce, a reszta przez przekazanie jej inwentarza ruchomego dla sprzedaży węgla. Wnioskowi, który został uchwalony sprzeciwił się ze zrozumiałych przyczyn klub żydowski.

PRZED TRYBUNAŁEM SĄDU PRZYSIĘGŁYCH WE LWOWIE stanęli Wasyl Chocij, Wasyl Żełenyj i Dmytro Marko, oskarżeni o zbrodnię stanu, popełnioną przez czynny udział w wywrotowej akcji O. U. N. — U oskarżonych w czasie rewizji znaleziono wiele materiałów obciążających. Na mocy werdyktu sędziów przysięgłych skazano wszystkich trzech oskarżonych na trzy lata więzienia.

Z szerokiego świata

W ROSARIO W BRAZYLII W CZASIE PRZEDSTAWIENIA TEATRALNEGO RUNĄŁ NA WIDZÓW SUFIT, powodując niebywałą panikę. Kilkaset osób odniosło w chwili usiłowania opuszczenia teatru ciężkie lub lżejsze obrażenia. Stan trojga rannych jest beznadziejny.

W WIĘKSZOŚCI STANÓW ZJEDN. PANUJĄ OD KILKU DNI NIEBYWAŁE BURZE ŚNIEŻNE. Tysiące samochodów uwięzło na drogach w zaspach śnieżnych. W wielu miejscowościach z powodu przerw w komunikacji daje się odczuwać brak żywności. Skutkiem burzy zamarzło na śmierć w stanie Nowy Jork 11 osób, a w Pensylwanii 14.

POŻAR KOŚCIOŁA W NIEMCZECH. W miejscowości Grosshadern koło Monachium spłonął doszczętnie kościół, wybudowany przed 12 laty. Powodem pożaru było prawdopodobnie krótkie spięcie.

NA WYSPIE RUGII OSIADŁ NA MIELIŹNIE STATEK NIEMIECKI „Preussen“. Próby ściągnięcia statku zostaną podjęte wszelkimi możliwymi środkami, jak tylko na to pozwolą warunki atmosferyczne. Na pokładzie statku pozostała tylko część załogi z kapitanem na czele, reszta zaś załogi zeszła na ląd.

ZGON KSIĘDZA POLAKA W AMERYCE. W mieście Amsterdam w stanie nowojorskim zmarł w 72 roku życia ksiądz Antoni Górski, wybitny patriota, działacz społeczny, zasłużony przy tworzeniu armii polskiej na wychodźtwie.

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru X.
w Krakowie, ul. Starowiślna Nr. 15.
Sygn. X Km. 560/35 i conex.
Dnia 6 grudnia 1937.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Na wniosek wierzyciela Banku Zachodniego S. A. Oddział w Krakowie, Komornik Sądu Grodzkiego rewiru X. Stanisław Woźniak mający swą kancelarię w Krakowie ul. Starowiślna 15. na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 stycznia 1938 r. o godzinie 11 przed południem w Sądzie Grodzkim w Krakowie przy ul. Starowiślnej L. 13, sala Nr. 35, II p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Mariana Szyfa i Salomei Szyf w Krakowie nieruchomości obj. lwh: 658 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. VIII Kazimierz złożonej z parc. bud. lkat. 370/21 i 370/28 o łącznym obszarze 694.8 m. kw.

Na parcelach tych stoi jednopiętrowy budynek mieszkolny z mansardem mieszkalnym, murowany kryty dachówką, dalej stoi jednopiętrowy budynek fabryczny murowany z wysokimi suterynami. Oba budynki skanalizowane, częściowo wybrukowane, mają oświetlenie elektryczne, urządzenie gazowe i wodociągowe.

Realność powyższa położona jest w Krakowie przy ul. Halickiej 11 i ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie Okręgowym w Krakowie.

Nieruchomość ta oszacowana została na kwotę złotych 66.744.— cena zaś wywołania wynosi sumę złotych 50.058.—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie zł. 6.674.40.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem pretargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w podanym wyżej Sądzie Grodzkim. Do sygn. III. 5 E. 732/36.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Stanisław Woźniak.

Niebywałe burze śnieżne nad Niemcami

Całe Niemcy północno-zachodnie oraz obszary graniczne Meklemburgii i Pomorze nawiedzone zostały silną i długotrwałą burzą śnieżną, która spowodowała znaczne przeszkody w ruchu kołowym, komunikacji kolejowej i żegludze. Do usuwania grubej warstwy śniegu wysłano **liczne kolumny robotników z pługami odśnieżnymi**. W Hamburgu nadano przez radio wezwanie do oczyszczania dróg, na których ruch kołowy uległ zupełnemu przerwaniu. Również ruch kolejowy uległ kilkugodzinnej niemal zupełnej przerwie. Niedaleko od ujścia Elby **zderzył się parowiec niemiecki z parowcem norweskim**. Ofiar w ludziach nie było.

Z Bremy donoszą również o wielkich opadach śnieżnych. **Skutkiem gołoledzi wydarzyło się dużo nieszczęśliwych wypadków ulicznych, przy czym** szereg osób odniosło kontuzje. Komunikację powietrzną musiano wstrzymać. Przy wjeździe na dworzec w Bremie zderzył się pociąg z manewrującą lokomotywą. Maszynista i palacz lokomotywy oraz dwóch podróżnych pociągu odniosło rany.

Ze Szczecina nadchodzą wiadomości, że burza śnieżna zaskoczyła na morzu liczne kutry rybackie. Żaglowiec holenderski, zdążający z ładunkiem węgla do Szczecina, osiadł na mieliźnie. Załogę uratowano. W mieście zostało przerwanych wiele połączeń telefonicznych. W Hannowerze **śnieg padał bez przerwy przeszło 20 godzin**. W ciągu nocy na ulicach pracowały pługi odśnieżne. Opóźnienia pociągów dochodziły do 5 godzin.

Również w dolinie Renu bardzo silna zawieja śnieżna wywołała trudności komunikacyjne. Warstwa śniegu dochodzi miejscami do 1 metra. W Prusach Wschodnich, przy silnym wietrze i niskiej temperaturze spadły wielkie masy śniegu.

W samym Berlinie panowała również śnieżyca. Pociągi z okolic Rzeszy, dotkniętych burzą śnieżną przybywały do Berlina z opóźnieniami do 4 godzin. Władze wydały szereg zarządzeń zapobiegawczych, rozsyłając liczne kolumny ratownicze i nakazując posypywanie długich szlaków drogowych piaskiem lub żwirem. Jednocześnie **zmobilizowano służbę informacyjną, do której wciągnięto radio, prasę, telefon i stacje benzynowe na drogach niemieckich.**

Na min. Delbosa planowano zamach

Przed miesiącem policja aresztowała w Valenciennes pewnego Węgra nazwiskiem Budai Kolemana, który jak się okazało, jest szefem niebezpiecznej bandy terrorystów. Po jego aresztowaniu policja przejęła dwa szyfrowane listy, adresowane do niego do Valenciennes i do Saint Amand. Rozszyfrowanie tych listów pozwoliło wykryć dwa przygotowywane zamachy: **jeden miał być dokonany w Pradze na ministra Delbosa podczas jego podróży po Europie środkowej, drugi na generalnego gubernatora Algerii.** Autorzy tych dwóch listów, którzy domagali się od Kolemana pieniędzy za dokonanie zamachu, zostali aresztowani w Pradze.

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru I.
w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr 5.
Sygnatura I. Km. 2255/37

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru I. Jan Białas, mający kancelarię w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr 5. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia 1937 roku o godzinie 11 w Krakowie ul. Podzamcze Nr. 22, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Mechela Lisa, składających się z fortepianu marki Schreiber, biurka amerykańskiego, zegarka srebrnego „Movado“, urządzenia domowego i innych.

Oszacowanie ruchomości odbędzie się w miejscu i terminie licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 1 grudnia 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Jan Białas.

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru I.
w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr 5.
Sygnatura I. Km. 2687/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru I. Jan Białas, mający kancelarię w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr 5. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 grudnia 1937 roku o godzinie 13, w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 9, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Elli Gottlieb, składających się z urządzenia domowego, obrazów i innych ruchomości.

Oszacowanie ruchomości odbędzie się w miejscu i terminie licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 3 grudnia 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Jan Białas.

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru I.
w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr 5.
Sygnatura I Km. 1995/35 i conex.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru I. Jan Białas, mający kancelarię w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr 5. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 grudnia 1937 roku o godzinie 11.30 w Krakowie, ul. Stolarska Nr. 13, odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do Matyldy Heilperin składających się z towarów bławatnych obejm. 46 kuponów materii na płaszcze, oszacowanych na łączną sumę zł. 700.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 7 grudnia, 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Jan Białas.

Przemyśl

OSOBISTE. Asesor Sądu grodzkiego w Jarosławiu p. mgr Zdzisław Kwaśniewski zamianowany został sędzią w Pabianicach.

NOWA PLACÓWKA CHRZEŚCIJAŃSKA. Znany zaszczytnie na terenie Przemyśla kupiec i przemysłowiec p. A. Dybuś, otworzył w Rynku l. 23, pierwszorzędną wytwórnię oraz przefasonowywanie kapeluszy damskich a zarazem wytwórnię torebek i zarękawków, pod firmą „Alta“. W powodzi żydowskich wytwórni konfekcji damskiej, katolicka placówka w tej branży była bardzo pożądaną i powinna znaleźć poparcie polskiego społeczeństwa.

KOMITET OBYWATELSKI mający na celu ofiarowanie sztandarów dla stacjonowanych w Przemyślu pułków artylerii, zebrał dotychczas na ten cel kwotę 908 złotych, 75 groszy. Akcja zbiórkowa trwać będzie do końca grudnia br.

WYSTAWA OBRAZÓW. Przemyski Oddział Lwowskiej Ligi Ochrony Zwierząt, urządził, pod protektoratem prezydenta miasta p. L. Chrzanowskiego, w sali posiedzeń Rady miej. gwiazdkową wystawę artystycznych obrazów malarzy amatorów, przy współudziale znanego fotografa-amatora p. Z. Dudziaka, oraz wystawę zabawek ze sukna, wyrabianych przez uczennice tut. gimnazjum krawieckiego. Wystawa trwać będzie od 11 do 19 bm. w godzinach od 9 do 17.

TOW. POLSKIEJ MŁODZIEŻY RĘKODZIELNICZEJ im. Tad. Kościuszki, urządza w niedzielę dnia 12 bm. w sali „Sokoła“ przedstawienie amatorskie. Daną będzie 3-aktowa sztuka historyczna M. Fiałkowskiego pt. „Wierna Kochanka“ oraz jednoaktówka H. Przyjemskiej „Przyjaciele“. Początek o godzinie 17.30.

WENTĘ WYTWÓRCZOŚCI POLSKIEJ pod hasłem „Przemyśl bez żydów“, urządzili w dniu 8 bm. tutejsi narodowcy, z towarów wyłącznie polskiej produkcji. — Dochód w kwocie 300 zł. przeznaczony na propagandę handlu i przemysłu polskiego.

ZE SPORTU. Przemyskie Tow. Narciarzy przeprowadza w Hali Ośrodka W. F. i P. W. suchą zaprawę dla narciarzy. Bliższe szczegóły w lokalu Towarzystwa (ul. Słowackiego 14) codziennie od godziny 17.30 do 19.30. Lokal Tow. otwarty codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godzinie 17.30 do 19.30, gdzie przyjmuje się wpisy na członków Towarzystwa udziela informacyj z zakresu sportu narc. Kursów i obozów, zakwaterowania w schroniskach narc. itp. — D. O. K. Nr. X. w Przemyślu rozpoczęto kurs pływacki w krytym basenie łaźni garnizonowej. Kurs został zorganizowany staraniem tut. Koła L. M. i K. oraz Ośrodka W. F. i P. W. — Bierze w nim udział młodzież szkół średnich i powszechnych. Następny kurs rozpocznie się dnia 15 stycznia 1938 r. ak.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłosiła w „Monitorze Polskim“ Nr. 282 z dnia 7.XII. br. przetarg publiczny na dostawę wokresie rocznym: 740 tarcz szlifierskich z terminem otwarcia ofert dnia 28. XII. 1937 r.

Żądania kolonialne Polski

Problem kolonialny należy obecnie do najbardziej dyskutowanych. Nie sposób już dziś wyobrazić sobie konferencyj dotyczących stosunków międzynarodowych z pominięciem spraw kolonialnych.

Tak aktualnym uczyniły problem kolonialny — Niemcy. Ostatnia podróż lorda Halifaxa do Berlina dowodzi, że — być może — zbliża się chwila decydujących rozstrzygnięć na tym odcinku.

ŻĄDANIA POLSKIE.

I w Polsce od kilku lat problem kolonialny stał **się przedmiotem żywego zainteresowania społeczeństwa.** Głównie dzięki Lidze Morskiej i Kolonialnej. Trzeba stwierdzić, że początkowo „akcję kolonialną" uprawiało się u nas bez wiary w osiągnięcie jakichkolwiek sukcesów. Propaganda jednak zrobiła swoje. Naród polski zdaje już sobie dokładnie sprawę z tego, że problem kolonialny nie jest już „problemem księżycowym", nie należy do sfery mrzonek, lecz do realnych postulatów.

Słabą stroną naszej akcji kolonialnej było to, że ograniczała się ona do inicjatywy społecznej. **Rząd przez długi czas wstydliwie milczał...** Jakby się bał zabrać w tej sprawie głosu. Nie mógł się zdobyć na mocne postawienie sprawy.

Ostatni rok przyniósł na tym odcinku pewne zmiany. Rząd polski zaczyna zdobywać się na coraz większą odwagę w stawianiu naszych kolonialnych postulatów. Zdaje się, że tej odwagi dodają rządowi polskiemu... Niemcy. Im silniej stawia Hitler rewindykacje kolonialne, tym i rząd polski śmielej w tej kwestii na terenie międzynarodowym zaczyna występować.

Wizyta min. Delbosa dała okazję min. Beckowi do przedstawienia kolonialnych postulatów Polski. Jak stwierdza agencja Havasa, min. Beck podał przy tym następujące motywy:

1) Polska będąca w pełni pracy organizacyjnej swej gospodarki narodowej, potrzebuje surowców.

2) Konieczne jest znalezienie ujścia dla nadmiaru ludności wobec dużego przyrostu ludności.

Min. Beck nie wysunął jednak żądań w zakresie przydziału pewnych terytoriów na własność Polski. Tego rodzaju postulat ma być wysunięty, **gdy „zagadnienie nowego podziału kolonij będzie postawione w sposób konkretny".** Obecnie postulaty rządu polskiego są następujące:

1) Udział Polski w kompaniach międzynarodowych projektowanych dla eksploatacji niektórych kolonij;

2) możność skierowywania nadwyżki ludności do posiadłości pozaeuropejskich.

Do tego należy dodać jako objaw pocieszający, że poruszona była odrębna sprawa emigracji żydów z Polski.

PERTINAX DODAJE ODWAGI...

Żądania Polski są bardzo skromne. Stwierdza to nawet agencja Havasa. „Min. Delbos, donosi ona, mógł jedynie uznać słuszność żądań Polski, **przedstawionych w tak umiarkowanej postaci".** Jeśli jeszcze weźmiemy pod uwagę fakt, że postulaty nie były przedstawione min. Delbosowi podczas oficjalnych rozmów w Warszawie, ale — jak ta sama agencja stwierdza — w pociągu, w czasie podróży z Warszawy do Krakowa — to mamy przekonanie, **że rząd polski w swej nieśmiałości posuwa się stanowczo za daleko.** I dzieje się to wówczas, gdy Niemcy swoje żądania kolonialne stawiają twardo i zdecydowanie, gdy oświadczają, że ich współpraca na terenie międzynarodowym jest niemożliwa bez uprzedniego rozstrzygnięcia problemu kolonialnego.

Pertinax omawiając w „L'Echo de Paris" żądania niemieckie i polskie, tak pisze w zakończeniu swego artykułu:

„Mam przed sobą znany atlas niemiecki („Hansa Welt Atlas"), który wykazuje, że przestrzeń globu ziemskiego odpowiednio administrowana, mogłaby wyżywić 6 miliardów ludzi, gdy obecnie ziemię zamieszkuje 2 miliardy. Autorzy konstatują, że ludność Europy wynosi zaledwie 18 proc. tej liczby ludności, którą może pomieścić. Azja posiada 40 proc. ludności za dużo, lecz za to Ameryka Północna zamieszkała jest zaledwie w 19 proc. w stosunku do możliwości, Ameryka Południowa w 6 proc., Australia i Oceania w 3 proc., Afryka w 8 proc. Nie Afryka więc, lecz przede wszystkim Ameryka Południowa i Australia posiadają dogodne tereny dla europejskiej emigracji. Na które więc z nich padnie wybór min. Becka!".

Pertinax dodaje odwagi... Radzi, aby wysunął zupełnie konkretne żądania. Wprawdzie chciałby Afryce (ze względu na francuskie posiadłości kolonialne) oszczędzić dalszej parcelacji, wskazuje jednak tereny posiadające przewagę nad Afryką tak pod względem zdrowotności klimatu, jak i bogactw naturalnych.

TRZEBA SIĘ ZDECYDOWAĆ.

Nie ulega wątpliwości, **że Polska musi swe żądania kolonialne jasno i twardo postawić.** Postulaty wysunięte przez min. Becka są postulatami minimalnymi. Polsce potrzebne są tereny poddane całkowitej jej suwerenności. Bez tego nie można mówić o zdrowym rozwiązaniu problemu surowcowego, a w szczególności emigracyjnego.

K. T.

Przegląd prasy

C. O. P. bez żydów!

Stron. Narodowe rozpoczęło w miastach Centralnego Okręgu zebrania pod hasłem: C. O. P. bez żydów. W związku z tą zdrową i zasługującą na żywe uznanie działalnością „Warsz. Dziennik Narodowy" pisze:

„Trzeba się liczyć z tym, że w związku z rozwojem Centralnego Okręgu, ujawnić się może bardzo silna tendencja do skupiania się w nim Żydów. Wszelkie nowe, silnie się rozrastające ośrodki życia gospodarczego, nawet, jeśli są stwarzane systemem „gospodarki planowej", a więc nieco sztucznie, dają jako produkt uboczny pole do rozkwitu, choćby w okresie przejściowym, rozmaitych elementów spekulacyjnych. Wielka, nowa impreza przemysłowa, górnicza, portowa itd. — to jest zawsze istne Klondyke, przyciągające z obszaru o szerokim promieniu wszelkie żywioły geszefciarskie, wietrzące okazję do pasożytowania na nieokrzepłym jeszcze, młodym a wielkim, organizmie gospodarczym.

Dość przypomnieć, ile pierwiastków niezdrowej spekulacji umiało i dotąd umie żerować na ciele organizmu zasadniczo tak zdrowego i żywotnego, jak Gdynia! I ilu się tam osiedliło Żydów! Przecież Gdynia nazywana jest z tego powodu niekiedy „Odesą Północy!"

A przecież Gdynia wyrosła na podłożu naszej dzielnicy zachodniej, zasadniczo od Żydów wolnej! Można sobie wyobrazić, jakie chmary Żydów będą się zlatywać do Centralnego Okręgu Gospodarczego, aby na jego rozwoju żerować, skoro okręg ten powstaje na podłożu dzielnicy, najbardziej zażydzonej. Na podłożu dzielnicy, w której Żydzi dominują nie tylko w handlu, ale nawet w takiej np. adwokaturze stali się większością, sięgającą w niektórych miastach cyfry 90 proc.!

Jeżeli w zarodku nie będzie temu niebezpieczeństwu postawiona tama, całe w ogóle dzieło budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego może się okazać chybione".

P. Miedziński przeciw totalizmowi

P. Miedziński wziął sobie do serca swoją nominację na szefa „narodowego organu OZN." i w „Gazecie Polskiej" pisze o stosunku OZN. do totalizmu. Wyróżnia w nim dwie formy:

„totalizm wschodni, **komunistyczny** i totalizmy zachodnie, **nacjonalistyczne.** Pierwszy z nich został przez Polskę odrzucony na polach bitew 1920 roku — mówiąc słowami deklaracji OZN; co więcej, jest niemal powszechnie uważany w Polsce za największe **zagrożenie** naszej wolności i niepodległości. Jeśli chodzi o ustroje **zachodnie** każdy z nich ma swoje cechy odrębne, swą barwę narodową. Jeżeli odrzucamy naśladownictwo wzorów i od zachodniej strony — to nietylko z powodu dumy narodowej, odrzucamy też i wchodzenie z nimi w zorganizowaną wspólnotę z powodów głębszej, zasadniczej natury".

Następuje dość zawiły wywód stwierdzający się tym, że nie szukamy wzorów obcych, bo mamy własny ustrój. Uwagi swoje p. Miedziński kończy:

„Tak więc dążyć będziemy — **w ramach naszego własnego, nie totalistycznego ustroju** — do ujęcia sławnej polskiej dobrej woli i patriotyzmu w sprawne szeregi maszerujące razem do tych celów, które za wspólne uznają. Nie dopuścimy też aby w strukturze naszego ustroju państwowego otwarły się jakiekolwiek szczeliny dla słabości".

Przyjmujemy do wiadomości z życzeniem, by to było ostatnie, definitywne, wypowiedzenie się OZN. w tej sprawie.

Młodzi konserwatyści za reformą rolną

Deklaracja Rady Społecznej przy Prymasie Polski w sprawie wsi (niedawno przez nas ogłoszona) wywołała duże zainteresowanie opinii. Warto przytoczyć, co o niej pisze „Polityka" (dawniej „Bunt Młodych"), organ młodzieży konserwatywnej.

„Deklaracja ta — pisze „Polityka" — idzie po linii umiarkowanej reformy rolnej, umiarkowanej nie w sensie jej ograniczania czy opóźniania, ale w sensie racjonalnego przeprowadzenia. Kto przeczytał wspomnianą deklarację ten musi stwierdzić, że Kościół zaangażował się po stronie obozu reformy rolnej. Nie jest deklaracja żadną rewelacją, nie uznaje jakichś nowych, oryginalnych myśli, — kompletuje ona i formułuje to wszystko, co było w obiegu myślowym sfer pragnących jednakże szczerze rozwiązania tego zagadnienia.

Kiedy zapytaliśmy jednego z wybitnych przywódców Stronnictwa Ludowego jakie jego zdaniem znaczenie może mieć wspomniana wyżej deklaracja, odrzekł nam: Kościół idzie całą parą naprzód i opowiadając się po stronie szerokich mas ludowych może liczyć na ich poparcie. Zdaje sobie oczywiście sprawę z tego, że starsze duchowieństwo nie odpowie na ten nowy zew — jednakże młodsze duchowieństwo wyciągnie z tego pełne konsekwencje. Kościół był bliski eliminacji z potężnych nurtów społecznych, które kształtują dzisiejszą rzeczywistość, dawna akcja czysto religijna odbarwiona ze wszelkich momentów społecznych wiodła ku niechybnej katastrofie. Wydaje mi się, że zajęcie się w sposób szczery zrealizowaniem deklaracji oznaczać będzie odnalezienie przez Kościół drogi do wsi, nie tej formalnej i stosunkowo płytkiej z wyżyn ambony, ale tej drogi sięgającej głęboko w duszę i życie naszej wsi.

Biegu Wisły nie da się w górę odwrócić, nie uda się również zahamować procesów parcelacyjnych; można i nawet koniecznie trzeba je ująć we właściwe formy. Kościół wie o tym dobrze i doskonale orientuje się w nastrojach mas. Zarzuca się niekiedy Kościołowi konserwatyzm, ale równocześnie nie odmawia się mu realizmu. Kiedy Karol Marks podpalał Europę manifestem, — Leon XIII gasił pożar ogłoszeniem encykliki „Rerum Novarum". Dziś, gdy rozwydrzeni agitatorzy i różnego rodzaju podejrzani „ideolodzy" szczują chłopa na pańskie morgi, podjudzają do faktycznej grabieży, Kościół nie postawił proboszcza na ich straży jako policjanta, ale sięgnął do źródła zła i stara się rozwiązać problem w sposób naprawdę godny jego roli.

Jeśli więc chodzi o problem parcelacyjny, to Kościół pożegnał się z konserwatyzmem i wkroczył na drogę pozytywnego realizmu. Ze swej strony możemy jedynie wyrazić zadowolenie z takiej decyzji".

Nowiny katolickie

MAC DONALD O KATOLICYZMIE.

W związku ze zgonem Mac Donalda, który — jak wiadomo — był socjalistą antymarksowskim i protestantem, redaktor katolickiego „The Universe“ (Londyn) pisze:

„Miałem z nim długie rozmowy na temat religii katolickiej i Mac Donald zawsze wykazywał silne dla niej zainteresowanie i sympatię. On i jego żona byli oddani dziełom akcji społecznej; cechowała ich bojaźń Boga. Nie zajmuję się ich politycznymi poglądami, zawsze jednak szanowałem ich za dobre uczucia, które objawiali w stosunku do Kościoła katolickiego“.

Pod znakiem swastyki

WALKA STREICHERA Z BISKUPEM EICHSTÄTT.

Jak donosi monachijski korespondent „Times“, między osławionym Juliuszem Streicherem, przywódcą nazistów we Frankonii a biskupem Michałem Rackl z Eichstätt rozgorzała gwałtowna walka. Juliusz Streicher zarządził mianowicie przed kilkunastu dniami tajne głosowanie na terenie diecezji Eichstättu na rzecz posyłania dzieci do zlaicyzowanych szkół publicznych. Biskup Rackl, wczas o tym zamachu uprzedzony, pośpiesznie ze swej strony zarządził, by proboszczowie biciem w dzwony wezwali wiernych do siebie i poinformowali społeczeństwo o przygotowywanym podstępnie zamachu. Głosowanie się nie udało i Streicher we „Frankische Tageszeitung“ zaatakował za to gwałtownie biskupa Rackla, domagając się ostrych przeciw niemu represyj, gdyż „biciem w dzwony wywołał on panikę wśród ludności“. Jednocześnie Streicher wezwał swych zwolenników do manifestacyj przeciw biskupowi i duchowieństwu. W ślad za artykułem Streichera poszły rozliczne kary administracyjne i ostre zarządzenia przeciw duchowieństwu katolickiemu. Biskup Rackl i siedmiu proboszczów diecezji Eichstättu znalazło się w pewnego rodzaju areszcie domowym.



J. E. PREUSSNER.

Autor w poszukiwaniu sześciu figur komedii

Z moich skromnych doświadczeń literackich wiem, że autorzy poszukują gorliwie przez całe życie dwóch rzeczy: pieniędzy (pod tym względem bardzo mało różnią się od zwykłych śmiertelników) i świeżego tematu do powieści, komedii czy tragedii. Dość rzadko zdarza się — przynajmniej przypuszczam — aby autor posiadając w „garści“ temat, poszukiwał jeszcze bohaterów. Tak się dzieje jednak ze mną. Temat mam, ale za to bohaterów nie mogę do niego dobrać w żaden sposób.

W zasadzie nie jestem na punkcie swych bohaterów bardzo wymagający. Potrzebuję: chłopca miłego, jeszcze milszej i ładniejszej dziewczyny, nadto czegoś w rodzaju lady Macbeth, jednego mężnego, ale tuzinkowego starego kawalera (albo tuzina „zamężnych“ starszych panów), poza tym przydałaby się jedna para naiwna (w takiej parze „ona“ zwykle jest „kuta“ na cztery nogi, a „on“ głupi, jak ośle „rogi“) i jednego tzw. popularnie „szwarzcharakter“.

Wymagania więc, więcej, niż skromne. Ale tylko na pozór. Bo — dajmy na to — ten „miły chłopiec“ musi być — tak wynika znowu z tematu — koniecznie ubogi, koniecznie dobrze wychowany, koniecznie bardzo mądry, koniecznie bardzo inteligentny, w ogóle koniecznie nadzwyczajnie „miły“.

— To, czego ty żądasz od swego bohatera — powiedział do mnie jeden znajomy, któremu zwierzyłem się ze swych kłopotów — jest jednym wielkim nieporozumieniem. Człowiek mądry — nigdy nie jest ubogim. Tylko głupcy klepią biedę. Człowiek zaś inteligentny nie może być miły, gdyż rzadko może obcować z podobnymi sobie. Po trzecie nie ma teraz młodych ludzi dobrze wychowanych. Przejdźmy z kolei do twojej bohaterki. Ma to być — jak twierdzisz — „strasznie miła“, „nadzwyczaj ładna“, „nie zepsuta“, „bogata“ panna. Hm... Może być, że brakuje mi fantazji, aby sobie takie cudo wyobrazić. Przyznasz jednak, że przeważnie ładne panny nie są miłe, a te miłe są zwykle nieładne. Przyznasz także, że mało panien jest teraz niezepsutych i jednocześnie bogatych. Trzecią z kolei główną osobą twojej komedii ma być taka „jędza“ w kieszonkowym wydaniu, lady Macbeth. Nie radzę ci jej pokazywać na scenie. Ja sam mam w domu — na wieczną rzeczy pamiątkę — taki zoologiczny okaz. Przypuszczasz, żebym poszedł do teatru, aby ją oglądać w świetle kinkietów? Łudzisz się, żebym za bilet zapłacił?... Pozostaje więc chyba jeszcze ten tuzinkowy mężczyzna. Co do tego „tuzinkowego starszego kawalera“, to się całkiem z tobą nie zgadzam. Człowiek, który dożył statecznego wieku i nie popełnił większego głupstwa — jest przecież kawalerem — nie jest tuzinkowym.

— Z tego, co mi mówisz wynika, że należy temat zmienić — rzekłem zgnębiony.

— Ależ dlaczego! Temat — w tej wersji, w jakiej mi opowiedziałeś — jest doskonały. Trzeba tylko zmienić bohaterów...

— Ba! Zmienić... Łatwo ci to powiedzieć. Ale przecież wiesz, że mój bohater — jak to wynika z tematu — musi być młody, miły, ubogi...

— Cóż znowu! To ty sobie tak wyobrażasz, że obecnie bohaterem może być tylko młody, miły, dobrze wychowany młodzieniec. Tymczasem w życiu jest inaczej. Bohaterami są właśnie „nie młodzi“, „nie mili“, „nie ubodzy“... O ile chcesz, mogę ci podać kilka przykładów...

— O, nie. Rezygnuję z przykładów — rzekłem. — Wolę już nadal szukać swoich bohaterów poza życiem. Brać ich ze życia byłoby zbyt łatwym i żenującym zajęciem.

—o—O—o—

Wiadomości sportowe

Kraków powołuje do życia Radę Sportową

W Krakowie, w Okr. Urzędzie W. F. pod przew. ppłk. Wójcickiego odbyło się zebranie przedstawicieli okręg. związków sportowych, delegatów PUWF do tych związków oraz przedstawicieli prasy. Na zebraniu uchwalono powołać do życia Okręgową Radę Sportową z zakresem działania na miasto Kraków oraz wybrano specjalną komisję celem opracowania regulaminu Rady oraz składu personalnego. Po opracowaniu regulaminu odbędzie się zebranie organizacyjne Krakowskiej Rady Sportowej.

JAROSZ I RAN, ZAWODOWI BOKSERZY POLSCY, brali udział w zawodach bokserskich w Paryżu, przegrywając swoje walki. Jarosz walczył z Francuzem Candelem i przegrał na punkty, zaś Ran z Czechem Hrabakiem. Walka Rana z Czechem była bardzo emocjonująca i Hrabak w szóstej rundzie był bliski nokautu, a tylko gong go od niego uratował. W następnych rundach jednak Hrabak przyszedł do siebie i wypompowanego Rana wypunktował.

BERLINER S. C. ZWYCIĘŻYŁ PARYŻ 8:0 w hokejowym meczu rozegranym w Monachium. Reprezentacja więc Berlina, która bierze udział w turnieju katowickim, opierająca się w większości na hokeistach B. S. C. będzie przeciwnikiem bardzo groźnym dla naszych hokeistów.

A. I. K. POKONAŁA L. T. C. (PRAGA) 1:0 w meczu hokejowym rozegranym ostatnio w Pradze.

TARŁOWSKIEMU I BRATKOWI, CZOŁOWYM TENISISTOM POLSKI, którzy zostali swojego czasu zdyskwalifikowani przez P. Z. L. T. na dwa lata, t. zn. do końca 1939 r. za niesportowe zachowanie się na zawodach tenisowych w Czerniowcach, skrócono czas dyskwalifikacji: Tarłowskiemu do 20 lutego 1938, a Bratkowi do 20 lipca 1938 r.

WISŁA — SLAWIA (RUDA ŚLĄSKA) W BOKSIE. Dziś w niedzielę odbędą się w Krakowie na hali Ośrodka W. F. (ul. Zwierzyniecka 26), o godz. 19-ej interesujące zawody bokserskie między wicemistrzem Śląska Slavią, a mistrzem Krakowa Wisłą.

Radio

„KRÓL BOHATER — ŻAKIEM". We wtorek o godz. 15.45 nada Rozgłośnia krakowska na fali ogólno-polskiej słuchowisko dla młodzieży w opracowaniu Anny Waydowej według sztuki Balickiego. — Audycja ta przeniesie nas trzysta lat wstecz do gimn. Im. Nowodworskiego, gdzie odbywa się egzamin króla Jana Sobieskiego.

Programy stacyj radiowych

PONIEDZIAŁEK 13 GRUDNIA 1937.

Warszawa i program ogólnopolski: — Godz. 6.15 Pieśń poranna; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; — 15.45 Audycja dla dzieci; 16.15 Koncert orkiestry; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 „Drapacze nieba" — pogadanka; 17.15 Recital śpiewaczy; 17.50 Pogadanka sportowa; 18.10 Audycja gruzińska; 18.30 Program na dzień następny; 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 Audycja strzelecka; 19.30 „Dyskutujmy": „Jak wychować dziecko na samodzielnego człowieka"; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.40 Nowości literackie; — 22.00 **Koncert symfoniczny**; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.00 Programy lokalne.

Lwów 13.45 Muzyka obiadowa z płyt; 14.30 Muzyka rosyjska z płyt; 14.55 Giełda lwowska; 15.00 „Trochę pieśni, trochę słowa"; 15.20 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.10 Serenady — wykona zespół instrumentów dętych; 18.35 „Michał Bałucki w walce z Młodą Polską; 18.50 Wiadomości sportowe; 18.55 Program na dzień następny; 23.00 Muzyka taneczna.

Katowice 13.00 Audycja dla szkół; 13.20 Koncert życzeń; 13.35 Muzyka z płyt; 14.00 „Ozdabianie naszych mieszkań" pogadanka; 14.10 Muzyka z płyt; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.33 Wiadomości giełdowe; 14.35 Muzyka z płyt; 18.10 Wiadomości sportowe lokalne; — 18.15 Muzyka z płyt; 18.40 Lekcja języka polskiego; — 18.55 Program na dzień następny; 23.00 Najlepsze orkiestry grają do tańca.

Kraków, godz. 13.45 Koncert rozrywkowy z płyt; — 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt; 15.05 Audycja dla dzieci; 15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 Muzyka z płyt; 18.40 „O kryształach lodu i o mrozie na szybach" — pogadanka; 18.55 Program na dzień następny; 23.00 Muzyka taneczna.

Pr.gramy zagraniczne: godz. 20.05 **Radio Romania** „Boże Narodzenie"; 21.00 **Mediolan** Koncert symfoniczny; 21.05 **Brno** „Początek romansu" — opera; 21.30 **Lille** Koncert symfoniczny; 21.30 **Droitwich.** Ulubione przeboje New-Yorku.

Na odcinku pracy katolicko-społecznej

Roczna działalność Ch. U. R. we Włocławku

Dając sprawozdanie z całorocznej działalności Ch. U. R. należy sobie przedstawić, jakim celom służą Chrześć. Uniwersytety Robotnicze i czy w zestawieniu z wynikami pracy całorocznej Uniwersytet spełnia swe cele.

W programie pracy Zarząd Ch. U. R. z Ks. Dr Wyszyńskim, jako prezesem na czele, wytknął sobie wychowanie robotnika w duchu katolickim, państwowym i narodowym.

Trzon pracy Ch. U. R. stanowiły wykłady sobotnie, których liczba przekroczyła 30. Dotyczyły one różnych dziedzin. I tak p. Insp. K. Kruszyński i Sekretarz Okręgowy Ch. U. R. p. H. Siemieński wygłaszali odczyty z dziedziny ustawodawstwa społecznego, programu Ch. U. R. i in. Ks. Prof. Dr Wyszyński wraz z alumnami Seminarium Duchownego rozważali tematy społeczne i ekonomiczne: o obowiązkach katolika robotnika, o robotniku jako apostole w fabryce, 15 lat rządów Piusa XI, encyklika o komuniźmie, o hitleryźmie, wielka i mała własność według nauki Kościoła, własność prywatna a reforma rolna, kapitał i kapitalizm i inne, a Ks. Patron St. Tywonek z dziedziny apologetyki, Ks. Prezes omawiał na specjalnych zebraniach sprawy aktualne i oświetlał je z katolickiego punktu widzenie.

Nie pomijano też zagadnień ogólno kształcących, które omawiał głównie ks. prof. A. Jankowski.

Drugim kierunkiem pracy Ch. U. R. były poniedziałkowe zebrania Sekcji Kobiecej prowadzo- przez Związek Pań Domu pod kierunkiem p. Chrząszczewskiej, która przy pomocy instruktorki urządzała pogadanki na tematy społeczne, wychowawcze i gospodarcze. Oprócz tego prowadziła kursy gospodarstwa domowego i robót kobiecych.

Oprócz tego Ch. U. R. organizował kursy instruktorskie i pracę świetlicową.

To byłby najogólniejszy rzut oka na całoroczną działalność Ch. U. R.

Kronika krakowska

KRAKOWIANIN INSPEKTOREM STAROSTW W WOJEW. KIELECKIM. Dr Józef Saryusz Zaleski radca wojewódzki, odznaczony ostatnio Złotym Krzyżem zasługi, został zamianowany inspektorem starostw w województwie kieleckim.

BUŁGARZY W KRAKOWIE. Zapowiadany przyjazd chóru bułgarskiego „Gusła“ nastąpił w piątek wieczorem. Bułgarom zgotowano w Krakowie serdeczne powitanie, w którym wzięli udział reprezentanci władz z wicewoj. dr Małaszyńskim na czele. W powitaniu wziął również udział chór „Echo“, który odśpiewał kilka pieśni. Bułgarzy zrewanżowali się przez odśpiewanie polskiego hymnu państwowego. Z okazji pobytu Bułgarów w Krakowie w salach Klubu Społecznego odbyło się w sobotę wieczór przyjęcie na cześć gości.

WIELKA ZBIÓRKA po domach znoszonej odzieży, bielizny, obuwia, książek na rzecz najbiedniejszych na „gwiazdkę“. Oto dobra okazja, by pomóc prawdziwie potrzebującym. Do niedawna jedyną troską tych biednych była troska o chleb codzienny, — obecnie przybywa nowa wielka troska, o ubranie i ciepły kąt. A mróz, ten największy wróg biedaków wciska się już w każdą strzelinę do nieopalanych izb i baraków, przenika na wskroś wiatrem podszyte odzienie. Korzystajmy z okazji zbiórki do spełnienia dobrego czynu.

SZCZEGÓŁY TRAGICZNEGO WYPADKU NA GŁÓWNEJ POCZCIE. Dochodzenia policyjne, przeprowadzone w sprawie tragicznego wypadku na głównej poczcie, o którym donosiliśmy w części wczorajszego nakładu wykazały, że ofiarą jego padł 18-letni pracownik poczt. Wład. Miłek. W czasie czyszczenia schodów na parterze z niewiadomej przyczyny wszedł on na barierę schodową skąd przechylił się do klatki zabezpieczającej windę. — W tym momencie winda zjeżdżała z III-go piętra i przygniotła mu głowę do krawężnika klatki, wskutek czego Miłek został ciężko ranny w głowę. Pogotowie Ratunkowe zabrało go na stację, gdzie w czasie opatrunku zmarł. Zwłoki przewieziono do Zakł. Med. Sądowej.

PO PIJANEMU DWUKROTNIE SPOWODOWAŁ POŻAR. Ub. nocy dwukrotnie interweniowała Straż Pożarna przy ul. Tarłowskiej 12, gdzie Marian Markowski spowodował zapalenie się sprzętów domowych. W dwie godziny później w mieszkaniu Markowskiego, który powrócił dc domu pod gazem, wybuchł ponownie pożar.

Komunikaty

CIEKAWY KONKURS JUBILEUSZOWY Z OKAZJI DZIESIĘCIOLECIA NADAWCZEJ STACJI „PHOHI“.

Philips jeszcze raz dał dowód, że pomysłowość jego w dziedzinie propagandy nigdy nie zawodzi. Z okazji dziesięcioletniego jubileuszu krótkofalowej radiostacji Phohi, Zakłady Philipsa zorganizowały w miesiącach listopadzie i grudniu cykl specjalnych audycyj jubileuszowych.

Wezmą w nich udział artyści światowej sławy jak Florencja Desmond, Lec Sims, Ilomay Bailey, Carrol Gibbons i inni.

Już sam udział artystów tej miary wzbudzi z pewnością jak najżywsze zainteresowanie radiosłuchaczy, nie mniej jednak zainteresuje ich fakt jubileuszu stacji Phohi. W dziesięcioletnim okresie swej żmudnej pracy pionierskiej radiostacja Phohi zyskała sobie powszechnie uznanie i popularność zarówno publiczności holenderskiej, jak i obcej.

Chcąc to przymierze z radiosłuchaczami utrwalić i rozszerzyć kierownictwo Phohi z racji swego jubileuszu zorganizowało specjalny konkurs.

Warunki tego konkursu są bardzo łatwe.

Należy odpowiedzieć na dwa następujące pytania:

1. Na jaką odległość będą słyszane jubileuszowe audycje stacji Phohi?
2. W ilu krajach?

Za trafne odpowiedzi kierownictwo stacji Phohi przeznaczyło 50 najnowszych odbiorników Philipsa.

Najbliższe audycje jubileuszowe odbędą się:
dnia 17 bm. w godz. 18.00 — 20.30
i w nocy z dnia 17/18 bm. w godz. 01.00—13.30
i w nocy z dnia 18/19 bm. w godz. 02.00—04.00

Odpowiedzi na konkurs prosimy kierować bezpośrednio do sekretariatu „Phohi“ Hilversum, Holandia.

ZWIEDZENIE DOMU MATEJKI i pamiątek po wielkim mistrzu urządza w niedzielę (dziś) Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.. Objaśnień udzieli p. Mejro. Punkt zborny o godz. 11 przy ul. Floriańskiej L. 41.

Inż. Doboszyński zadowolony z decyzji Sądu Najwyższego

W sobotę odwiedził inż. Doboszyńskiego w celi więziennej adw. dr. Stuhr i powiadomił przywódcę marszu na Myślenice o decyzji Sądu Najwyższego, na mocy której proces inż. Doboszyńskiego odbędzie się na terenie apelacji lwowskiej. Inż. Doboszyński przyjął tę nowinę z wielkim zadowoleniem. Postanowił on prosić o obronę adwokata lwowskiego dr. Leonarda Macielińskiego. Ostatecznie więc inż. Doboszyńskiego bronić będą adwokaci dr. Stuhr, dr Pozowski, dr. Stypułkowski, dr. Czerwiński, dr. Macieliński i mgr. Jaworski.

—o—

Strajk okupacyjny w Szkole Przemysłowej trwa

Uczniowie, którzy zorganizowali blokadę Państwowej Szkoły Przemysłowej w Krakowie, nie przerwali jej w sobotę. Zamierzają oni strajkować dalej. Jak się dowiadujemy, wiadomości o odcięciu blokującym wody, elektryczności i telefonu okazały się przesadzone. Wody strajkujący mają poddostatkiem. Elektryczność wyłączana jest o godzinie 18, a to celem zapobiegnięcia zbiegowisku, które gromadzi się pod oknami sal okupowanych przez strajkujących. Wieczorem strajkujący posługują się świecami. Z telefonu nie mogą oni korzystać, gdyż jest prywatną własnością jednego z profesorów. Strajkującym nie grozi również głodówka. Żywności mają poddostatkiem. Ponieważ dostęp do strajkujących przez gmach P. Szkoły Przemysłowej jest utrudniony, paczki z żywnością dostarczane są na II piętro gmachu przy pomocy sznurków, wyrzucanych przez strajkujących z okien.

Jak w Pińczowie omijano ustawę o uboju rytualnym?

Kilku adwokatów krakowskich udało się wczoraj do Miechowa na niezwykle interesującą rozprawę, której tematem jest sprawa łamania ustawy o uboju rytualnym. Na ławie oskarżonych, zasiedli **Symche Rosenblum, Wolf Lubelski, Jankiel Radzyński** i inni, którym akt oskarżenia zarzuca obejście ustawy o uboju rytualnym i przekupstwo urzędników.

Według przeprowadzonych dochodzeń w Pińczowie omijano w ten sposób ustawę o uboju rytualnym, **że najpierw zabijano zwierzęta sposobem rytualnym, a następnie do zwierząt już nieżyjących strzelano z pistoletu, którego używa się przy uboju normalnym, a to celem wprowadzenia władz w błąd. W ten sposób zwierzęta bite sposobem rytualnym nosiły znaki mające świadczyć, że rzekomo używano przy ich zabijaniu normalnych sposobów uboju. Mięso otrzymane z tego potajemnego uboju rytualnego wysyłano dla żydów, mieszkających na Śląsku.**

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE:

Teatr M.: niedziela 12. XII. po poł. „Sprawy rodzinne“; wiecz. „Sędziowie“ — „Warszawianka“.

Teatr M.: poniedziałek 13. XII. Przedstawienia nie będzie.

Teatr M.: wtorek 14. XII. „Sprawy rodzinne“.

ADRIA: „Tajny plan R 8“ i „Głos serca“ (Rob. Taylor i Jeanette Gaynor).

APOLLO: Statek niewolników.

BAGATELA: „Mój pan mąż“ (Carole Lombard, William Powell) i rewia „Jak w operetce“.

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od soboty 11 do poniedziałku 13 grudnia 1937 r. włącznie „Pałac we Flandrii“, Marta Eggerth.

KINO MUZEUM: w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „30 karatów Szczęścia“ (Adolf Dymsza). Ponadto dodatki.

PROMIEŃ: Król i chórzystka.

STELLA: I. „R. 107 wzywa pomocy“; II. Mściwy jeździec“.

SZTUKA: Zabronione szczęście.

ŚWIT: „Moje szczęście, to Ty“, (Beniamino Gigli).

UCIECHA „Nieusprawiedliwiona godzina“ (komedia wiedeńska).

WANDA: Królowa Wiktoria (w rol. gł. Anna Neagle, Adolf Wohlbrück).

—o—

NAJBLIŻSZY FESTIWAL SZTUKI POLSKIEJ, który ostatnio odbył się w Warszawie, zorganizowany zostanie w r. 1938 w Krakowie, w ramach „Dni Krakowa“. W sprawie tej odbyła się wczoraj w Pol. Związku Turystycznym konferencja z udziałem radcy Min. Komunikacji M. Rusinka, dyr. Macudzińskiego i innych.

KONCERT SŁYNNEGO CHÓRU BUŁGARSKIEGO „GUSŁA“ złożonego z 60 osób pod dyrekcją Asena Dimitrowa pod protektoratem p. Piotra Trojanowa, ministra pełnomocnego Króla Bułgarii odbędzie się w Starym Teatrze. w Krakowie dziś w niedzielę o godz. 20.

Z SALI SASKIEJ. Teatr dla dzieci Wesoła Gromadka powtarza bardzo ładną bajkę p. t. „Przygoda Kiki“ w niedzielę 12. XII. o 4-tej pop.

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru I.
w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 5.
Sygnatura: I. Km. 2707/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru I., Jan Białas, mający kancelarię w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 5, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 grudnia 1937 r. o godz. 10 w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 8, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Wolfa Hoffnera, składających się z garderoby męskiej, aparatu radiowego Kosmos, biurka ciemnego, 2-ch futer i innych.

Oszacowanie ruchomości odbędzie się w miejscu i terminie licytacji.

Aparat radiowy oszacowany został na sumę zł. 250.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 29 listopada 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Jan Białas.

Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru VI.
w Krakowie, ul. Starowiślna Nr. 15.
Dnia 2 grudnia 1937 r.
Sygn. VI. Km. 568/36.
Wierzyciel: Maria Krzysztofowicz w Krakowie.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, **rewiru VI, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia 1937 r. o godz. 11.30 w Krakowie, przy ul. Wygoda 6, b. m. 2,** odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Maksymiliana Goldfingera, składających się z urządzenia domowego i innych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Józef Maczek.

ZDROWIE TO SKARB
UŻYWAJ ZATYM
ZIOŁA DRA BREYERA
KTÓRE STOSUJE SIĘ W NASTĘPUJĄCYCH CHOROBACH:

	Cena:
Nr 1 w kaszlu, astmie, rozedmie płuc . . .	2.50
Nr 2 w reumatyźmie, artretyźmie, złej przemianie materii, nieczystości cery, chorobach skórnych	3.—
Nr 3 w chorobach żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce	2.50
Nr 4 w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu . . .	3.60
Nr 6 w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu .	4.20
Nr 7 w chorobach nerkowych i pęcherzowych .	3.—
Nr 9 przeczyszczające w chronicznym zatwardzeniu i hemoroidach	1.50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni „POLHERBA“ KRAKÓW Podgórze„ skr. Nr 48.

Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurę.

Wytworne przyjęcie można tanio urządzić wędlinami od:
Andrzej Różycki
Kraków
Sławkowska 22, Lubicz 1.

Drogeria J. WILKOSZ
Kraków, Karmelicka 14
poleca na **Święta** najtaniej wody kolońskie na wagę i wszelkie artykuły toaletowe. —

Wpisy na kurs zawodowy Klementyny Bobrowskiej Swałtek. Nauka kroju, modelowania i szycia. Krój oceniany przez komisje zawodowe cechów Krakowa i Warszawy. Kurs daje wykształcenie mistrzowskie. System angielski i francuski, damski i dziecinny. Po ukończeniu świadectwa. Kurs rozpocznie się 1. stycznia. Zgłoszenia od 15. XII. Kraków, Felicjanek 1. m. 7.

KATOLICKA wytwórnia parasoli MARIA PIĄTEK
Kraków, Floriańska 40
wykonuje wszelkie naprawy i pokrycia. Ceny konkurencyjne.

Linoleum Dywany
Ceraty — Chodniki — Firanki Wycieraczki — Watalina — Podszewki — Koce
Góralik, Rynek 20
Pończochy — Skarpetki — Parasole — Szelki — Gumy Wstążki — Frendzle — Koloratki — przybory do szycia i haftu — tanio.

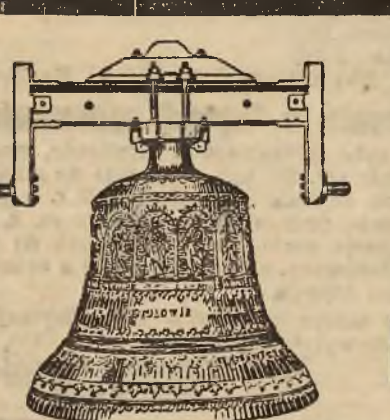
F. LUBAŃSKI
KRAKÓW, UL. ŚW. ANNY 2
TEL. 156-60. — ROK ZAŁ. 1881.
Poleca **RĘKAWICZKI** w najnowszych modelach nappa zamszowe, reniferowe peccari, oraz niciane i jedwabne.
Własna pracownia
Pranie i naprawa rękawiczek.

KAPELUSZE MĘSKIE i dla Przewielebnego Duchowieństwa poleca
Jan KURZYDŁO
Kraków, św. Jana 12
Telefon 175-12
Czapki cywilne, szkolne, mundurowe sprzedaje, wykonuje z własnych lub dostarczonych materiałów. Odnawia i przerabia kapelusze damskie i męskie według najświeższych modeli.



Demonstracja i sprzedaż na dogodnych warunkach zapłaty wszystkich typów telefunken sieciowych i bateryjnych we firmie ›SYMFONIA‹ właść. N. Paplowa, Kraków, Wiślna 10 - Tel. 174-63

WITRAŻE I OSZKLENIA ARTYSTYCZNE
od najskromniejszych do najbogatszych wykonuje od 1902 r.
Krakowski Zakład Witrażów
S. G. ŻELEŃSKI KRAKÓW, al. Krasińskiego 23.
Telefon 106-16. — P. K. O. 405-506.
Jakość najwyższa. **Ceny niskie.**
Projekty i oferty gratis. 15 złotych medali.



DZWONY KOŚCIELNE
dostarczają
najstarsze polskie katolickie odlewnie
BRACIA FELCZYŃSCY Kałusz
L. FELCZYŃSKI i S-ka Przemyśl
Małopolska

Podziękowanie.

W 1936 r. odlewnia WPanów wykonała trzy dzwony wagi bez okucia razem 2005 kg w tonach F—Gis—Ais dla kościoła parafialnego w Brańsku. Przed otrzymaniem dzwonów wpłaciłem Firmie z całym zaufaniem 4.600 tytułem zadatku.

Firma wywiązała się z zadania swego b. dobrze. Dzwony posiadają przepiękny głos, są dźwięczne i sharmonizowane doskonale. Są okazem w całej naszej okolicy.

Bardzo dziękuję Szanownej Firmie, że nie doznałem zawodu. — Zadowolenie moje jest tym większe, że polski nasz pieniądz został w polskich rękach i w kraju, z pominięciem niemieckiej odlewni, która przez dłuższy czas starała się o to zamówienie.

Śpieszę więc z serdecznym podziękowaniem tak od siebie, jak również od komitetu i parafian.

Brańsk, dnia 4 stycznia 1937 r. *Ks. Czarkowski*, dziekan

MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
Kraków, pl. Szczepański L. 5.
Telefon Nr 114-72
polecają: wyborowe wapno, cegłę masz. I kl., kamień i szuter kamienny.

MATERACE włósienne, tapczany, otomany, łóżka polowe, story do okien poleca zakład tapicerski
Piechowicz
Kraków, św. Krzyża 12
telefon 161-41

SANKI, wiatrówki, spodnie, buty łyżwiarskie, narciarskie, od zł 21, hokejowe, łyżwy, kupuj tylko **Dom Sportu Polskiego** Parafiński, Kraków, Basztowa 16. — Cenniki gratis.

Wielki wybór swetrów i koszul męskich i damskich, reform wełnianych, ciepła bielizna po cenach fabrycznych poleca:
CANADA
Kraków, Plac Szczepański 9 obok Banku Rolnego
Józef Cepura

KURSY SAMOCHODOWE, Kraków, Szewska 1, prowadzone przez fachowców. Prawo jazdy gwarantowane, wpisy codziennie.

RYTOWNIK Józef Marczyk
Kraków, św. Tomasza 24
Telefon 113-84.
Pieczęcie gumowe i metalowe. Odznaki i nagrody sportowe. — **Tablice** emaliowane i rytowane. **Gwoździe** do sztandarów. Monogramy i grawury.

Dywany dla kościołów, fabryczne i ręczne, kilimy, chodniki itp. poleca wytwórnia
„Kobierzec“
L. Brozdowski, Kraków, Szewska 22.

FIGURY do Polskiej **SZOPKI BOŻEGO NARODZENIA** wys. 45 cm i 80 cm oraz inne figury św. dla Kościołów i Kaplic poleca z własnej pracowni w pięknym i artystycz. wykonaniu **JULIAN KURKIEWICZ** Kraków, Plac Mariacki L. 5. Katalogi gratis.

Brokaty meblowe modne stylowe, portiery, narzuty otomanowe, chodniki, firanki, koce, drelichy materacowe — Dembiński, Kraków, św. Marka, narożnik Floriańskiej 26.

Przyjeżdżamy na Święta! — Przenocujcie nas na otomanie, tapczanie, włósiennych materacach, fotelu-łóżku Dembińskiego Kraków, św. Marka, narożnik Floriańskiej 26. — Kołdry, saloniki, łóżeczka dziecinne, story. Wykonuje reperacje.

Chrześcijańska wypożyczalnia, sprzedaż **żurnali**, przybory do szycia, galanteria koszykarska, wyroby włóczkowe „Markiza“ Dunajewskiego 7.

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.
Konto P. K. O. Nr 415.730
Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 11 do 11.30.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane na stronie 6 po dziale gospodarczym	50 gr
Komunikaty „ „ „	60 gr
Komunikaty na 1 „ „ „	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.